DZIŚ PO STRONIE SENIORA

DLA KOGO DODATEK MIESZKANIOWY?

JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, BY DOSTAĆ PIENIĄDZE Z GMINY?

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 234 (25.117) | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 8.10.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Ostrołęka

19-latek zaatakował nożem uczniów i nauczycieli

Uczeń Zespołu Szkół Zawodowych w Ostrołęce został zatrzymany przez policję po ataku na uczniów i nauczycieli. Siedem osób trafiło do szpitala **– Str. 6**

Rosja

Druga ofiara tajemniczej dżumy w obwodzie irkuckim w Rosji

Tydzień po pierwszym przypadku mamy drugą ofiarę ogniska dżumy w obwodzie irkuckim. USA proszą o dodatkowe informacje o chorobie **– Str. 7**

Burza po naszej publikacji dotyczącej boiska w Dopiewcu. Nie wszyscy mieszkańcy są zdania, że światło i hałas z boiska to problem **– Str. 3**

Wielkie poruszenie przed meczem Lecha. We Wrocławiu liczą w sobotę na pełne trybuny. Kibiców Śląska do kupna biletów zachęca były lechita Karol Linetty **– Str. 16**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Z naszych stron

Nielegalne śmieci posprzątane. Radny Plewiński pyta, co dalej z ulicą Sowice

Paweł Antuchowski

Trzy miesiące walki z odpadami na ulicy Sowice w Poznaniu przyniosło efekt – nielegalne składowisko, w jakie ulica została zamieniona, zostało posprzątane. Niestety, śmieci zostały uprzątnięte na koszt miasta, nie sprawców. Tych nie zawsze udaje się namierzyć.

Boczna ulica Sowice na poznańskim Szczepankowie została „upatrzona" przez osoby nielegalnie wyrzucające śmieci. Wzdłuż drogi pełno jest worków ze śmieciami, odpadów poremontowych czy opon. Tych ostatnich na ulicy było setki.

Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, trwała akcja sprzątania śmieci na ulicy Sowice. Był to między innymi efekt 3-miesięcznej batalii radnego miejskiego Przemysława Plewińskiego z klubu Lewica Centrum. Śmieci z tej ulicy są wywożone co roku. Sytuacja ta powtarza się regularnie od lat.

– O śmieciach na tej ulicy „Głos Wielkopolski" informował już osiem lat temu. Do władz miasta, straży miejskiej i Zarządu Dróg Miejskich regularnie w tej sprawie zwraca się rada osiedla Szczepankowo. Ten problem cały czas się powtarza – zauważa radny.

Jak udało nam się ustalić, samych opon wywieziono z ulicy Sowice cztery duże kontenery. Kolejne kilka kontenerów wypełniły nielegalnie pozostawione śmieci budowlane. Po wysprzątaniu ulicy nadal otwarte pozostaje pytanie: jak długo pozostanie ona czysta i kiedy pojawią się tam kolejne osoby chcące „zaoszczędzić" na utylizacji odpadów?

Strażnicy miejscy okresowo instalują w tym miejscu również fotopułapki. Dzięki nim udało się zidentyfikować część osób odpowiedzialnych za nielegalne pozbywanie się odpadów.

W pierwszej połowie roku przyłapano dwóch sprawców. Obydwie osoby zostały ukarane mandatami karnymi. Obecnie prowadzone są kolejne dwa postępowania. Osoby podejrzewane o wyrzucanie śmieci zostały wezwane do złożenia wyjaśnień. Osobnym przypadkiem jest sprawa dużej liczby zużytych opon pozostawionych przy ulicy Sowice. Skala zdarzenia sprawiła, że sprawą zajęła się policja **– Str. 4**

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Radny Przemysław Plewiński walczył o posprzątanie ulicy

Kultura

17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

To jeden z najstarszych i najbardziej renomowanych konkursów muzycznych na świecie. Podobnie jak Konkurs Chopinowski, Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego ma ogromną rangę międzynarodową, przyciągając wybitnych młodych wirtuozów z całego globu i otwierając im drzwi do wielkich światowych estrad. Udział w nim weźmie 50 skrzypków i skrzypaczek, w tym ośmioro reprezentantów Polski **– Str. 3**

REKLAMA 0011589835

MATERNA FERMA

SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK

ERGO-ROL Sp.z o.o.

513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl 09812e16ba

POLECAMY

JUTRO: Polacy oszaleli na punkcie grzybobrania SOBOTA: Problemy z układem krążenia

8.10.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Brygida, Pelagia, Marcin, Ludwik
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego Monika Kaczyńska
Wydawca Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

LITERATURA

Szlak Jeżycjady wychodzi poza Poznań i to już w sobotę

Maciej Szymkowiak

Jeżycjada nieodłącznie kojarzy się czytelnikom z Poznaniem. To się zmieni. Po ubiegłorocznej premierze poznańskiego Szlaku Jeżycjady przed nami wersja wokół Poznania. Obejmie 32 punkty poza granicami miasta.

W Poznaniu na istniejącym już szlaku znajduje się 38 punktów. Nowa trasa nie powiela poznańskiej mapy z ubiegłego roku. Czytelnicy muszą tym razem wyjechać poza granice miasta.

- Są takie tomy, które stricte dzieją się w Poznaniu, ale im mamy późniejszy tom, tym coraz częściej akcja przenosi się poza Poznań – mówi Anna Basińska, przewodniczka miejska w Poznaniu.

Najmocniej na nowym szlaku zaznaczyły się Pobiedziska. W granicach gminy znajduje się 15 z 32 punktów. Stąd inauguracja szlaku będzie miała miejsce właśnie tutaj. W sobotę, 10 października wydarzenie rozpocznie się o godzinie 10 w Bibliostacji przy ulicy Dworcowej 4.

– Otworzymy wystawę „Pokój Borejków". Wydawnictwo Labreto zapewni wiele atrakcji, o których chciałabym, żeby były niespodzianką, ale będą piękne gadżety jeżycjadowe do pozyskania. Wysłuchamy prelekcji, pójdziemy na spacer właśnie przez Pobiedziska, a na rynku planujemy wielką niespodziankę – zapowiada Małgorzata Halber, dyrektora biblioteki.

MEDYCYNA

Wszystko zaczęło się od... glonów

Sylwia Rycharska

Dali naukowcom coś w rodzaju pilota do pojedynczych komórek nerwowych. Dzięki światłu mogą je precyzyjnie włączać i wyłączać, a potem sprawdzać, jak zmienia się zachowanie. Za rozwój tej metody – optogenetyki – Karl Deisseroth, Peter Hegemann i Georg Nagel otrzymali tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny.

Wyobraźmy sobie mózg jak ogromną sieć przewodów. Przez lata naukowcy mogli głównie obserwować, które neurony są aktywne. Nie mogli jednak łatwo sprawdzić, czy to właśnie ich aktywność wywołuje konkretne zachowanie. Optogenetyka dała im takie narzędzie. Za pomocą światła można aktywować wybrane grupy neuronów i obserwować, co się wtedy dzieje.

– Wcześniej neurobiologia była w dużej mierze nauką obserwacyjną. Mogliśmy patrzeć, które neurony są aktywne, kiedy zwierzę np. budzi się albo uczy. Istniały oczywiście metody pozwalające wpływać na aktywność mózgu, takie jak stymulacja elektryczna czy farmakologiczna, ale zwykle działały one na obszary lub różne typy komórek jednocześnie – tłumaczy dr Paweł Świtoński, biolog molekularny i neurobiolog z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu. – Optogenetyka pozwoliła natomiast bardzo precyzyjnie wybrać konkretną grupę neuronów i w określonym momencie ją pobudzić, a następnie sprawdzić, jaki ma to wpływ na funkcję mózgu i zachowanie – dodaje.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Dr Paweł Świtoński z IChB PAN

Peter Hegemann i Georg Nagel od lat 90. badali jednokomórkowe glony. Interesowało ich, dlaczego te organizmy tak szybko reagują na światło i kierują swoim ruchem w zależności od jego kierunku i natężenia. Odkryli światłoczułe białka będące kanałami jonowymi, które pod wpływem światła przepuszczają do komórki naładowane cząsteczki. Później zespół Karla Deisserotha pokazał, że te tzw. kanałrodopsyny można wykorzystać do precyzyjnego sterowania aktywnością neuronów.

Optogenetyka wciąż jest narzędziem badawczym. Pomaga lepiej rozumieć choroby takie jak choroba Parkinsona czy schizofrenia i sprawdzać, które grupy neuronów oraz połączenia działają w nich nieprawidłowo.

Pojawiają się jednak też pierwsze badania kliniczne. Jednym z najbardziej obiecujących kierunków są badania nad przywracaniem wzroku. Wykorzystując światłoczułe białka, naukowcy zdołali sprawić, że określone komórki siatkówki ponownie reagowały na światło. Najpierw badano tę metodę na myszach, a później u części pacjentów udało się częściowo przywrócić funkcje wzrokowe.

– W przyszłości podobna metoda może znaleźć zastosowanie w innych chorobach związanych z nieprawidłową aktywnością neuronów. Do tego droga jest jednak jeszcze daleka – zaznacza dr Świtoński. Cały artykuł dostępny na gloswielkopolski.pl.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Emilia Ratajczak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś 22°C/9°C

jutro 15°C/9°C

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO NA POLITECHNICE POZNAŃSKIEJ

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

W Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej odbyła się wczoraj inauguracja roku akademickiego 2026/27. Najpierw przemówienie wygłosił rektor PP, profesor Teofil Jesionowski (na zdjęciu podczas immatrykulacji studentów). Rektor podkreślił, że PP to nie tylko nauka i edukacja, ale też życie kulturalne i sportowe. Następnie w poczet studentów przyjęto nowe roczniki. Wreszcie w ostatniej części uroczystości inauguracyjnej wykład pod tytułem „Co się dzieje w naszym mózgu, gdy patrzymy na latające obiekty" wygłosił profesor Piotr Tryjanowski z Uniwersytetu Przyrodniczego. PAT

eprasa.pl 09812e16ba

WIELKOPOLSKA

• **Dyżur redakcyjny pełni dziś**
Emilia Ratajczak pod nr tel. **61 860 60 82**

KULTURA

Wielkie skrzypcowe święto w Poznaniu, czyli rusza Wieniawski!

Maciej Szymkowiak

To już dzisiaj, 8 października rozpoczyna się 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego, czyli wielkie święto skrzypcowe.

17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego to jedno z najważniejszych wydarzeń w świecie muzyki klasycznej. W tegorocznej edycji wydarzenia o zwycięstwo powalczy 50 młodych skrzypków i skrzypaczek wyłonionych spośród 252 kandydatów. Muzycy zaprezentują się w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Całe wydarzenie zainauguruje specjalny koncert, który odbędzie się 8 października o godz. 19.

Koncert Filharmonii Poznańskiej pod batutą maestro Łukasza Borowicza z udziałem południowokoreańskiej wilonczelistki Tae-Yeon Kim, laureatki m.in. II nagrody i nagrody publiczności na Konkursie Królowej Elżbiety w Brukseli. W programie: Uwertura na orkiestrę symfoniczną Szałowskiego, I Koncert wiolonczelowy a-moll, op. 33 Saint-Saensa i III Symfonia Bacewicza.

Dzień później, o godz. 17, rozpoczną się pierwsze przesłuchania, które potrwają do 12 października. Od soboty do poniedziałku każdego dnia będą odbywać się w dwóch częściach – pierwsza rozpocznie się o godz. 10, a druga o godz. 17.

Drugi etap przesłuchań rozpocznie się 13 października o godz. 17 i potrwa do 15 października. Podobnie jak w pierwszym etapie, przesłuchania będą odbywać się w dwóch częściach. Bilety na przesłuchania w tych dniach kosztują 60 zł. Trzeci etap przesłuchań zaplanowano na 17 i 18 października. Rozpocznie się on każdego dnia o godz. 18, a cena biletu wynosi 80 zł.

Przesłuchania półfinałowe odbędą się 20 i 21 października, również od godz. 18. Dzień później, 22 października, o tej samej godzinie rozpocznie się finał. Całość wydarzenia zwieńczy Gala i Koncert Laureatów, które odbędą się 23 października o godz. 19.

- Przesłuchaliśmy już 250 uczestników online i wiem, czego się spodziewać - mówi „Głosowi Wielkopolskiemu" Bartłomiej Nizioł, przewodniczący tegorocznego jury. - Wśród kandydatów zakwalifikowanych do finału w Poznaniu mamy naprawdę laureatów innych wielkich konkursów skrzypcowych. Mamy wspaniałych artystów, z których niektórzy mają już całkiem spore kariery na różnych rynkach.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Konkurs skrzypcowy potrwa od 8 do 25 października

SPÓR

Mieszkańcy Dopiewca skarżą się na boisko. W komentarzach burza

Justyna Piasecka-Gabryel

Po naszym artykule o boisku w Dopiewcu na Facebooku pojawiło się mnóstwo komentarzy. Wielu czytelników krytykuje mieszkańów, którym przeszkadzają światło i hałas. Są jednak także osoby, które zwracają uwagę, że warunki zmieniły się po remoncie.

Na filmie opublikowanym na profilu „Głosu Wielkopolskiego" na Facebooku Artur Połuch, mieszkający tuż za linią boiska w Dopiewcu, skarży się na hałas podczas treningów i światło z reflektorów padające na jego dom. Jak tłumaczy, po remoncie obiektu sąsiedzi mają problem z odpoczynkiem w domach i ogrodach.

„Boisko było pierwsze"

Boisko przy ul. Kwiatowej zmodernizowano za 750 tys. zł. Wymieniono nawierzchnię i zamontowano oświetlenie. Mieszkańcy złożyli petycję do gminy, a podczas jednego z treningów na ich wezwanie przyjechała policja. Pod nagraniem pojawiło się wiele komentarzy. Przeważają głosy krytyczne wobec protestujących.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Mieszkańcy Dopiewca sąsiadujący z boiskiem skarżą się na światło i hałas podczas treningów

– „Kiedy się wprowadzaliśmy tutaj, było boisko". Koniec tematu – napisał pan Błażej.

Inni porównują tę sytuację do kupowania domu przy lotnisku lub gospodarstwie, a następnie skarżenia się na samoloty czy pracę rolników. Ich zdaniem mieszkańcy powinni byli przewidzieć, że boisko zostanie wyremontowane i będzie częściej używane.

Wielu komentujących broni miejsca, w którym dzieci i młodzież mogą trenować, zamiast spędzać czas przed telefonem czy komputerem.

– Zamknijmy wszystkie boiska, kluby sportowe, dzieciaki posadźmy przed ekranami, super będzie – ironizuje pani Justyna.

Pani Natalia napisała, że również mieszka przy boisku. Przyznaje, że po renowacji jest głośno, a halogeny świecą w jej okna. Mimo to cieszy ją widok grającej młodzieży. Pan Maciej pochwalił obiekt, na którym rozegrał mecz.

Nie brakuje żartów o darmowym oświetleniu domu i oglądaniu meczów bez biletu. Internauci radzą kupić rolety lub dołączyć do treningów. Część wpisów zawiera jednak osobiste ataki i wulgarne wyzwiska.

Niektórzy zwracają uwagę, że warunki zmieniły się po remoncie.

– Boiska są potrzebne, wiadomo! Tu jednak te lampy mogłyby przeszkadzać każdemu, nawet tym komentującym prześmiewczo – napisała pani Żaneta.

– Widzę, że ludziom brak empatii. Każdy, jak wraca do domu, to chce odpocząć, raczej w ciszy i spokoju. Wcześniej boisko było, ale nie było na nim profesjonalnych grup – pisze pan Marcin.

Wśród propozycji rozwiązania sporu pojawiają się ekrany ograniczające światło i hałas. Mieszkańcy zapewniają, że nie chcą zamknięcia boiska. Prosili o wyłączanie oświetlenia o godz. 20 i przesłony lub zmianę ustawienia reflektorów.

Według prezesa KS Canarinhos Skórzewo światła podczas treningów działają na 30 proc. mocy i gasną o godz. 21. Sąsiedzi twierdzą, że nadal jest zbyt jasno. Gmina deklaruje analizowanie sprawy i rozmowy z klubami o harmonogramie zajęć.

OSIEDLE MALTAŃSKIE

„Liderami sterują organizacje zewnętrzne"

Emilia Ratajczak

Wyprowadziła się kolejna liderka Osiedla Maltańskiego. Kobieta na spotkaniu z mediami mówiła o tym, dlaczego zdecydowała się na taki krok.

Iwona Chrzanowska jeszcze nie tak dawno była jedną z liderek protestu na Osiedlu Maltańskim. Parę dni temu postanowiła się jednak wyprowadzić. Swoją decyzję uzasadnia przede wszystkim problemami zdrowotnymi, które zbiegły się w czasie ze sprzedażą terenu przez archidiecezję poznańską. Twierdzi, że kiedy osiedle przejął deweloper, nie miała już żadnych złudzeń.

– Postanowiłam, że zaprzestaje walki, która prowadzi donikąd - mówiła w środę, 7 października podczas zorganizowanej przez siebie konferencji prasowej.

Podczas spotkania z dziennikarzami apelowała do osób mieszkających na osiedlu, by się wyprowadziły. Wie, że chodzi im jedynie o pieniądze, a teraz chciałaby, żeby „poszli po rozum do głowy" i opuścili teren, bo „nie ma szans na zostanie i miliony z odszkodowania".

Kobieta ujawniła, że na osiedlu de facto nie ma liderów, sterować mają nimi „organizacje zewnętrzne". Twierdzi, że działania Stowarzyszenia Maltańskie Nasz Dom nie są głosem mieszkańców. Nie chciała jednak zdradzić jakie to organizacje.

– Organizacje zewnętrzne dyrygują krokami i czynami naszych liderów działkowych. Prawda jest taka, że dyrektywy wychodzą z zewnątrz - mówiła Chrzanowska. - Liderzy wykonują polecenie organizacji wspierających.

Twierdzi również, że ostatnia eksmisja na osiedlu była robiona „pod kamery" i była przykładem „manipulowania mediami".

eprasa.pl 09812e16ba

ZDROWIE

Przez dwa lata pracowała nad wytycznymi leczenia. Nie mogła jednak o tym mówić

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Dr hab. n. med. Marta Kałużna-Oleksy z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu i Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Poznaniu

Sylwia Rycharska

O tym, że współtworzy nowe europejskie wytyczne, nie mogła powiedzieć nawet wtedy, gdy została już wybrana do zespołu. Przez około dwa lata pracowała z kardiologami i nefrologami z różnych krajów nad dokumentem, który ma wyznaczać sposób leczenia milionów pacjentów. W zespole była jedyną osobą z Polski.

Do zespołu tworzącego europejskie wytyczne trafia ograniczone grono ekspertów. Nabór jest otwarty – kandydaci składają aplikację i CV, a komisja Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (ESC) wybiera autorów.

Przy ich wyborze najważniejsze są wiedza ekspercka, doświadczenie kliniczne i dorobek naukowy. Znaczenie ma również odpowiedni skład całego zespołu.

– Zależy nam, aby nad wytycznymi pracowali eksperci reprezentujący różne specjalności i perspektywy. Dlatego w zespole są m.in. nefrolodzy, interniści oraz kardiolodzy zachowawczy i interwencyjni. Każdy wnosi wiedzę i doświadczenie, które pozwalają spojrzeć na potrzeby pacjenta z nieco innej strony – tłumaczy dr hab. Marta Kałużna-Oleksy z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Ważne jest także doświadczenie we współpracy międzynarodowej. Poznańska kardiolożka od wielu lat działa w strukturach ESC, zajmując się m.in. kardiologią interwencyjną, zdrowiem kobiet oraz różnicami między płciami w chorobach sercowo-naczyniowych.

Zespół pracujący nad wytycznymi dotyczącymi chorób sercowo-naczyniowych i przewlekłej choroby nerek liczył 24 osoby wymienione imiennie jako autorzy i członkowie grupy roboczej. Dr hab. Kałużna-Oleksy była jedyną osobą z afiliacją w Polsce w tym gronie.

W 2026 roku ESC ogłosiło cztery nowe dokumenty: trzy wytyczne oraz piątą uniwersalną definicję zawału serca. Poza nią w jednym z pozostałych zespołów autorskich znalazł się jeszcze jeden ekspert z afiliacją w Polsce – dr hab. Michał Czapla, prof. Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, współautor wytycznych rehabilitacji kardiologicznej.

Polski akcent pojawił się także przy recenzowaniu dokumentu. Jedną z osób oceniających wytyczne dotyczące serca i nerek była prof. Jolanta Małyszko, polska nefrolog.

Dr hab. Kałużna-Oleksy przyznaje, że polskim ekspertom wciąż trudno znaleźć się w takich międzynarodowych zespołach. Sama nie potrafi jednoznacznie wskazać przyczyny.

– Bardzo trudno. Cały czas jesteśmy trochę Europą bardziej Wschodnią niż Centralną – ocenia.

Zastanawia się, czy znaczenia nie mają historyczne podziały europejskich środowisk naukowych. W krajach Europy Zachodniej przez lata powstawały silne sieci ekspertów, którzy wzajemnie się wspierają.

– Trudno było w przeszłości zbudować grupę, która się tak nawzajem wspiera, że możemy sobie podawać ręce – mówi o Polsce. – A mamy naprawdę doskonałych specjalistów.

Pilnie strzeżona tajemnica

Przez cały okres tworzenia dokumentu członkowie grupy roboczej, z wyjątkiem jej przewodniczących, nie mogli ujawniać nawet tego, że zostali wybrani do zespołu. Chodziło o to, by uniknąć spekulacji i prób wpływania na treść zaleceń, m.in. przez firmy farmaceutyczne czy inne zainteresowane podmioty.

– Naprawdę jest to pilnowane – mówi kardiolożka.

Eksperci analizowali dostępne badania, dyskutowali nad rekomendacjami i wielokrotnie poprawiali dokument. Część spotkań odbywała się online, część podczas bezpośrednich zebrań. Ostatecznie trzeba było znaleźć wspólne stanowisko całego zespołu.

– Moglibyśmy stworzyć trzysta stron wytycznych, których nikt nie przeczyta. Staraliśmy się, żeby to był jednak bardzo skondensowany dokument – mówi lekarka.

Wytyczne zostały oficjalnie opublikowane 28 sierpnia 2026 roku. To jej drugi udział w tworzeniu europejskich wytycznych. Dwa lata wcześniej była współautorką dokumentu dotyczącego chorób aorty i tętnic obwodowych. Sama mówi o tej pracy jako o „ogromnej przygodzie intelektualnej".

Najpierw była archeologia

Choć dziś jest kardiologiem interwencyjnym i mówi o swojej pracy jak o spełnieniu marzeń, medycyna nie była jej jedynym pomysłem na życie.

W podstawówce chciała zostać archeologiem. Ostatecznie wybrała medycynę, ale już podczas studiów wiedziała, że chce zajmować się leczeniem zabiegowym. Najpierw wybrała internę, później kardiologię.

– Po dwóch latach specjalizacji byłam już pewna, że znalazłam swoje miejsce – mówi.

SZCZEPANKOWO

Nielegalne śmieci i opony zostały posprzątane. Od ośmiu lat problem się powtarza. Będą zmiany?

Paweł Antuchowski

Problem nielegalnie wyrzucanych śmieci na ulicy Sowice w Poznaniu wraca regularnie od ośmiu lat. Po interwencji radnego Przemysława Plewińskiego Zarząd Dróg Miejskich zlecił posprzątanie śmieci. Mimo to sytuacja ta powtarza się co roku, dlatego konieczne są kolejne działania zapobiegawcze.

Strażnicy miejscy zapewniają, że na takie osoby będą czekały tam niespodzianki.

– Ta ulica objęta jest naszym nadzorem i regularnie jeżdżą tam patrole prewencyjne z Nowego Miasta – zapewnia Radosław Weber, rzecznik prasowy poznańskiej straży miejskiej. – Okresowo zakładamy tam fotopułapki, dzięki którym paru sprawców udało nam się złapać. W pierwszej połowie roku były to dwie osoby. Zostały one ukarane dwoma mandatami karnymi – powiedział.

Straż miejska kara „porzucaczy" mandatami

Aktualnie w sprawie nielegalnego wyrzucania śmieci na ulicy Sowice trwają dwie sprawy, w których potencjalni sprawcy zostali wezwani do złożenia wyjaśnień. Nieco bardziej skomplikowana jest sprawa nielegalnie wywiezionych tam opon.

Ze względu na skalę sprawą zajęła się policja, ponieważ podejrzewa się że doszło do przestępstwa. Jak przekazał nam Michał Wiśniowski z poznańskiej policji, śledztwo zostało umorzone. Mimo to policjanci regularnie patrolują ulicę pod kątem zrzucania tam nielegalnie śmieci.

Będą kamery? A może zakaz wjazdu?

Niezależnie od działań służb radny Plewiński wystosował do miasta interpelację, w której pyta między innymi o czas reakcji w kwestii sprzątania nielegalnych składowisk powstających na terenach należących do miasta (w tym przypadku czekać trzeba było trzy miesiące) oraz zmiany, które uniemożliwią wywożenie tam śmieci, bądź ułatwią namierzanie sprawców. Pyta także o koszty sprzątania, które w ten sposób sprawcy przerzucają na podatników, czyli wszystkich mieszkańców miasta.

Jednym z proponowanych przez radnego rozwiązań jest montaż kamer monitoringu miejskiego na stałe na obu końcach ulicy, bądź ograniczenie ruchu pojazdów. Na razie jeszcze miasto nie odpowiedziało na interpelację radnego.

Problem znany od ośmiu lat

O problemie nielegalnego wyrzucania śmieci na ulicy Sowice w Poznaniu informowaliśmy już w 2018 roku. Wtedy to mieszkańcy podejrzewali, że śmieci na nielegalne wysypisko przywozi ktoś spoza Szczepankowa.

Wtedy na terenach zielonych ktoś wyrzucał zarówno śmieci wielkogabarytowe, takie jak meble i dywany, ale też odpady komunalne, butelki i resztki jedzenia. Zdarzały się także stare opony, ale w takiej ilości i ze śladami świadczącymi, że pochodzą one z zakładu wulkanizacyjnego, czy zepsute, stare telewizory.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Wraz z radnym Przemysławem Plewińskim udało nam się trafić na moment sprzątania nielegalnie pozostawionych śmieci

eprasa.pl 09812e16ba

INWESTYCJE OBRONNE

W kaliskiej firmie będą powstawać elementy rakiet

Ewelina Samulak-Andrzejczak

Grupa Antczak podpisała umowę na realizację pierwszej fazy projektu obronnego NAREW z grupą MESKO. Kaliska firma będzie odpowiadała za realizację infrastruktury niezbędnej do uruchomienia nowych zdolności produkcji elementów rakiet. Całkowita wartość projektu dla MESKO wynosi 360,3 mln zł.

FOT. GRUPA ANTCZAK

Antczak i EBS BUD łączą siły z grupą Mesko dla bezpieczeństwa kraju

Grupa Antczak podejmie się inwestycji, jako lider konsorcjum tworzonego wspólnie z EBS BUD.

– Wspólnie z naszym partnerem, firmą EBS BUD, będziemy uczestniczyć w tworzeniu zaplecza produkcyjnego dla jednego z najważniejszych programów obronnych w Polsce. Skala i znaczenie tej inwestycji wymagają najwyższych kompetencji inżynieryjnych, ścisłej współpracy wszystkich uczestników procesu oraz zachowania rygorystycznych standardów jakości i bezpieczeństwa. Z dumą angażujemy się w projekt, który nie tylko wzmacnia bezpieczeństwo państwa, ale również wspiera rozwój nowoczesnego przemysłu oraz krajowych kompetencji technologicznych – powiedział Dominik Wróbel, członek zarządu Grupy Antczak.

– Spółka MESKO S.A. jest jedną z firm Konsorcjum PGZ-NAREW odpowiedzialnych za budowę elementów obrony przeciwlotniczej. Jego zadaniem jest stworzenie zdolności produkcyjnych, wytworzenie oraz dostawy nowoczesnych zestawów rakietowych krótkiego zasięgu CAMM-ER. Część rakietowa programu dotyczy między innymi spółki MESKO S.A. – powiedziała Renata Gruszczyńska, prezes zarządu MESKO S.A.

Zadaniem programu NAREW jest ochrona infrastruktury kraju, wojska oraz strategicznych obiektów przed atakami z powietrza. Program NAREW będzie odpowiedzialny za uzupełnienie osłony pomiędzy systemami bardzo krótkiego zasięgu, takimi jak Pilica z rakietami PIORUN, a systemami średniego zasięgu, takimi jak Wisła z rakietami Patriot.

– NAREW w kontekście technologicznym, inwestycyjnym i produkcyjnym to jeden z najważniejszych programów Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Równocześnie, biorąc pod uwagę m.in. docelową liczbę baterii i efektorów, NAREW będzie kluczowym szczeblem narodowego systemu obrony przeciwlotniczej. Bardzo ważne jest zatem rytmiczne i skuteczne realizowanie kolejnych etapów transferu technologii. MESKO jest w czołówce naszych spółek, które podejmują wyzwania inwestycyjne, przygotowując infrastrukturę pod realizację budowy rakiet CAMM-ER do systemu NAREW – powiedział Arkadiusz Bąk, pierwszy wiceprezes Zarządu PGZ S.A.

Całkowita wartość projektu dla MESKO wynosi 360,3 mln zł, z czego 304,4 mln PLN to kwota dofinansowania z Funduszu Inwestycji Kapitałowych. Realizacja projektu zaplanowana jest na lata 2025 – 2030.

Przypomnijmy, że to kolejna kaliska firma, która wchodzi w przemysł zbrojeniowy. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-KALISZ" będzie produkowała silniki do wojskowych Jelczy. We wrześniu umowę o współpracy podisały: firma Daimler Truck – producent silników, Polska Grupa Zbrojeniowa - właściciel WSK oraz firma Jelcz, czyli odbiorca tych silników.

– Celem tej umowy jest ustanowienie wytwarzania zespołów napędowych. Na początek będzie to montaż części firmy Daimler Truck ze stopniową polonizacją, więc będziemy po prostu powoli wchodzić też w produkcję, nie tylko w montaż, ale w produkcję części i oczywiście modyfikacją tych silników. I oczywiście w przyszłości serwisem tych silników – mówi Krzysztof Nosal, prezes Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu.

AUTOREKLAMA 0311577038

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA
2. BIEG DLA JAJ
ZAPOBIEGAJ ZAMIAST LECZYĆ
ZAPISZ SIĘ NA: gloswielkopolski.pl/biegdlajaj
22.11.2026
POZNAŃ, ul. Wiankowa 3 (NAD JEZIOREM MALTA)
Miasteczko biegowe przy trybunach
BIEG GŁÓWNY (18 lat+) 5,4 km
BIEG DLA DZIECI (6-12 lat) 400 i 800 m
MARSZOBIEG (13 lat+) 2,5 km

ORGANIZATOR: GŁOS WIELKOPOLSKI
SPONSOR STRATEGICZNY: Enea
PARTNER GŁÓWNY: WIELKOPOLSKA, SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
PARTNER BIURA ZAWODÓW: Galeria Pestka
PARTNERZY: POWIAT POZNAŃSKI, affidea, Diagnostyka+, ElektRa, BIOFARM, AGROBEX, Farmapol
PATRONAT HONOROWY: wielkopolskie centrum onkologii
PATRONAT MEDIALNY: TVP 3 POZNAŃ, RADIO POZNAŃ

eprasa.pl 09812e16ba

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 6,83 zł, benzyny 98 – 7,71 zł, a oleju napędowego – 7,74 zł

OSTROŁĘKA

Atak nożownika w ostrołęckiej szkole. Kilka osób zostało rannych

19-latek zaatakował nożem w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Ostrołęce. Co najmniej siedem osób zostało rannych i trafiło do szpitala. Agresora zatrzymała policja

oprac. Greta Sulik

Do zdarzenia doszło w środę kilka minut po godzinie 11.00. Policjanci z Ostrołęki musieli interweniować w związku ze zgłoszeniem o ataku nożem na terenie Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 przy ulicy Traugutta.

Ze wstępnych informacji przekazanych przez policję wynika, że doszło do zranienia kilku osób. 19-letni napastnik był uczniem tej szkoły i zaatakował jej uczniów oraz nauczycieli.

– Mam informację, że najciężej rannej osobie nie zagraża niebezpieczeństwo. 19-latek dokonał samookaleczenia i jest opatrywany w szpitalu w Ostrowi Mazowieckiej – przekazała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce prok. Elżbieta Edyta Łukasiewicz.

FOT. POLICJA MAZOWSZE

Policjanci podczas zatrzymania 19-latka podejrzewanego o zaatakowanie ostrym narzędziem osób na terenie szkoły w Ostrołęce

19-latek zatrzymany w pobliżu plaży miejskiej

Policjanci zatrzymali już 19-letniego mężczyznę podejrzewanego o dokonanie ataku. Do zatrzymania doszło w pobliżu plaży miejskiej w Ostrołęce, zaledwie 25 minut po otrzymaniu zgłoszenia.

Rzeczniczka ostrołęckiej prokuratury poinformowała, że na miejscu pracowało dwóch prokuratorów oraz zespół policjantów. – Będą przesłuchani świadkowie, jeśli pozwoli na to stan ich zdrowia. Zabezpieczony zostanie także monitoring, o ile jest. Jeśli chodzi o Jakuba Z., to mamy 48 godzin na to, żeby wykonać z nim czynności – dodała.

Służby ustalają dokładny przebieg zdarzenia

Na miejscu policjanci będą ustalać, co dokładnie wydarzyło się w szkole i jej okolicy. Funkcjonariusze ustalają między innymi przebieg ataku oraz liczbę osób, które zostały poszkodowane.

– W wyniku tego zdarzenia kilku uczniów i nauczycieli zostało przetransportowanych do szpitala. Te czynności cały czas trwają. Bierze w nich udział kilkudziesięciu policjantów. Wykonujemy oględziny, przesłuchujemy świadków, zabezpieczamy ślady. Wszystko po to, aby jak najdokładniej wyjaśnić wszystkie okoliczności tego zdarzenia – przekazał wczoraj po południu Tomasz Żerański, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce.

Na tym etapie służby nie przekazują więcej szczegółów dotyczących okoliczności zdarzenia ani stanu osób, które mogły zostać zranione.

Jak podało radio RMF FM, na miejsce zostali wezwani policyjni pirotechnicy. Ich zadaniem było sprawdzenie plecaka napastnika.

Szkoła została zamknięta. Weryfikacja pozostałych placówek

Prezydent Ostrołęki zarządził, aby do szkół nie wpuszczać osób postronnych, a Zespół Szkół Zawodowych nr 4 został zamknięty.

– W trosce o bezpieczeństwo uczniów i pracowników ZSZ nr 4 zostało zamknięte. Jednocześnie wydałem dyspozycję, aby we wszystkich pozostałych szkołach prowadzonych przez miasto Ostrołęka nie wpuszczać na teren placówek osób postronnych. Proszę uczniów, rodziców i pracowników szkół o zachowanie spokoju i stosowanie się do poleceń dyrekcji oraz służb – poinformował prezydent Ostrołęki Paweł Niewiadomski.

KRÓTKO

Radom

Ruszył proces księdza oskarżonego o zabójstwo

W Sądzie Okręgowym w Radomiu rozpoczął się w środę proces byłego proboszcza z gminy Tarczyn (Mazowieckie), oskarżonego o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem znajomego mężczyzny. Obrońcy oskarżonego wnieśli o wyłączenie jawności całego procesu. Sąd zgodził się na utajnienie rozprawy tylko na czas przesłuchania oskarżonego. Prokurator odczytał akt oskarżenia. W tle zbrodni była umowa darowizny nieruchomości, którą Anatol C. przekazał wcześniej proboszczowi parafii w Przypkach Mirosławowi M. W zamian duchowny miał pomóc bezdomnemu w znalezieniu odpowiedniego mieszkania. Mirosławowi M. grozi od 15 lat więzienia do dożywocia.

Sondaż

Więcej przeciwników niż zwolenników rządu

We wrześniu 45 proc. ankietowanych określiło się jako przeciwnicy rządu; 33 proc. to zwolennicy obecnego gabinetu – wynika z sondażu CBOS. 55 proc. badanych negatywnie oceniło, że na czele rządu stoi Donald Tusk; zadowolonych z tego jest 33 proc.

Warszawa

Nauczyciel z Dąbrówki z zaszczytnym tytułem

Tomasz Ordza, nauczyciel biologii, chemii i edukacji zdrowotnej w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Nowaka w Dąbrówce, został Nauczycielem Roku 2026. Zwyciężył w konkursie honorującym nauczycieli cenionych przez uczniów, rodziców i społeczności lokalne. – Myślę, że - nie tylko moją - podstawą pracy nauczyciela jest uczniowskie zaciekawienie – powiedział laureat.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Potrzebujemy porozumienia w sprawie budżetu UE, aby zachować stabilność i przewidywalność dla naszych obywateli w świecie, który nieustannie się zmienia

PIOTR SERAFIN
komisarz UE ds. budżetu

POLITYKA

Kaczyński nie odpuszcza Sikorskiemu

oprac. Karolina Wrońska

Jarosław Kaczyński złożył skargę kasacyjną od oddalenia pozwu o naruszenie jego dóbr osobistych przez wicepremiera, szefa MSZ Radosława Sikorskiego.

Spór trwa od kilku lat. Sprawa dotyczy słów Sikorskiego, że brat prezesa PiS, prezydent Lech Kaczyński „walnie przyczynił się do katastrofy smoleńskiej".

Wpis, którego dotyczyła sprawa, wiązał się z wątkiem nadania jednej z warszawskich ulic imienia Lecha Kaczyńskiego. Sikorski napisał wtedy: „Lech Kaczyński był miernym prezydentem i walnie przyczynił się do katastrofy smoleńskiej. Ma już Wawel i samowolkę budowlaną na Placu Piłsudskiego. Dość budowania kultu, do którego nie ma podstaw".

Wiosną 2023 roku warszawski Sąd Okręgowy przyznał rację prezesowi PiS, nakazując publikację przeprosin. Jednak sąd apelacyjny uchylił ten wyrok w marcu br.

PAP

PROCES

Prokurator chce maksymalnej kary dla Sebastiana M.

oprac. Karolina Wrońska

Prokuratura chce ośmiu lat więzienia dla Sebastiana M., oskarżonego o spowodowanie wypadku na A1. Zginęła w nim trzyosobowa rodzina.

Proces Sebastiana M. przed piotrkowskim sądem toczy się od roku. W środę obie strony wygłosiły mowy końcowe.

Prokuratura wniosła do sądu o uznanie Sebastiana M. winnym zarzucanego mu czynu i wymierzenie mu kary ośmiu lat pozbawienia wolności, a także m.in. ograniczenie możliwości ubiegania się o przedterminowe zwolnienie po odbyciu trzech czwartych kary, orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat oraz zadośćuczynienie na rzecz rodzin ofiar w łącznej wysokości 2,2 mln zł. Kara ośmiu lat pozbawienia wolności to najwyższy możliwy wymiar wynikający z kwalifikacji prawnej, którą wskazano w akcie oskarżenia.

PAP

eprasa.pl 09812e16ba

ROSJA

Rosyjskie media donoszą o śmierci drugiej osoby w związku z ogniskiem dżumy

Kazimierz Sikorski

Przedstawiciel Departamentu Stanu USA poinformował, że władze w Waszyngtonie oficjalnie zwróciły się do Rosji o przekazanie dodatkowych informacji po śmierci pracownicy laboratorium Instytutu Przeciwdziałania Dżumie w Irkucku na Syberii.

Tajemnicza dżuma szerząca się w Rosji pochłonęła kolejną ofiarę, a Kreml jest oskarżany o ukrywanie informacji na temat możliwego wybuchu epidemii. WHO poprosiła rosyjskie władze o przekazanie dodatkowych informacji o przyczynach kolejnych zachorowań na „ciężkie zapalenie płuc" – poinformowała instytucja we wtorkowym oświadczeniu.

Według lokalnych mediów druga osoba zmarła w obwodzie irkuckim. Nie podano jej nazwiska. Do zdarzenia doszło tydzień po śmierci pracownicy laboratorium, która zaraziła się dżumą płucną w instytucie badawczym na Syberii.

Dwieście osób objęto kwarantanną po kontakcie z 28-letnią Darią Szipiłową, która przypadkowo stłukła probówkę z żywymi bakteriami w Irkuckim Instytucie ds. Zwalczania Dżumy. Kobieta zmarła 1 października.

Rosja nie mówi o dżumie, agencja zdrowia publicznego, Rospotriebnadzor, podała, że u pracownicy laboratorium rozwinęło się „zapalenie płuc o nieznanej etiologii"

Rzecznik Departamentu Stanu USA przekazał stacji CNN: „Uważnie monitorujemy sytuację we współpracy. Wzywamy władze Rosji do szybkiego i udostępniania rzetelnych informacji". USA utrzymują również oficjalne kontakty z innymi państwami w celu wymiany informacji na temat tego zdarzenia.

We wrześniu WHO ogłosiła, że w latach 2019-25 w dziesięciu krajach odnotowano ponad 3,8 tys. podejrzewanych przypadków dżumy oraz 423 zgony związane z tą chorobą.

FOT. 123RF / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Po śmierci laborantki 200 osób, które miały z nią kontakt, zostało poddanych kwarantannie

USA

Kobieta poddana nieudanej egzekucji odzyskała przytomność

oprac. Anna Nagel

Skazana na śmierć Christa Pike niemal tydzień po nieudanej egzekucji w Tennessee odzyskała we wtorek przytomność i mówi. 50-latka przeżyła podanie dwóch dawek pentobarbitalu i pozostaje w szpitalu.

Jak podała ABC News, adwokaci kobiety poinformowali we wtorek, że Pike wciąż wymaga intensywnej opieki medycznej. Doznała „poważnych obrażeń" rąk i wciąż jest przykuta kajdankami do łóżka.

„Jej powrót do zdrowia jest bezprecedensowy z medycznego punktu widzenia. Rokowania pozostają niejasne, ale co najmniej spodziewamy się długiej rekonwalescencji" – stwierdzili w pisemnym oświadczeniu Randy Spivey, Kelly Gleason, Stephen Ferrell i Luke Ihnen. Prawnicy podziękowali także ratownikom, personelowi szpitala oraz osobom, które przesyłały wyrazy wsparcia.

Pike została skazana na śmierć za brutalne zabójstwo 19-letniej Colleen Slemmer w 1995 roku. Do zbrodni doszło, gdy Pike miała 18 lat. W ubiegłą środę podczas egzekucji dwie dawki pentobarbitalu nie doprowadziły do jej śmierci. Kobieta trafiła do szpitala w Nashville.

Władze Tennessee nie wyjaśniły dotąd, co doprowadziło do fiaska egzekucji ani nie zdecydowały, czy podejmą kolejną próbę. Szef stanowego więziennictwa zapowiedział rezygnację ze stanowiska. Gubernator Bill Lee zawiesił wykonywanie wszystkich wyroków śmierci w stanie do końca tego roku. **PAP**

UNIA EUROPEJSKA

Unijne sankcje wobec Rosji zostaną rozszerzone

oprac. Anna Nagel

– Państwa członkowskie UE wstępnie zatwierdziły w środę największy pakiet sankcji indywidualnych w swojej historii – poinformował PAP unijny dyplomata. Według niego sankcje obejmą ponad 1,6 tysiąca osób i podmiotów związanych z Dumą Państwową Rosji oraz z rosyjskim kompleksem wojskowym.

Pakiet zawiera 77 wpisów dotyczących osób związanych z Dumą, w tym trzech członków Centralnej Komisji Wyborczej. Sankcje te mają związek z wyborami parlamentarnymi, które zakończyły się w Rosji 20 września. Wygrała w nich partia Jedna Rosja, stanowiąca zaplecze polityczne Władimira Putina. Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas jeszcze we wtorek powiedziała w Parlamencie Europejskim, że wybory te były farsą. Ogłosiła, że nowe sankcje będą wymierzone w organizatorów nielegalnych wyborów na terytoriach okupowanych w Ukrainie oraz w osoby startujące w nich z list rosyjskich ugrupowań.

FOT. PAP/EPA/OLIVIER MATTHYS

Kaja Kallas ogłosiła, że nowe sankcje dotkną m.in. organizatorów nielegalnych wyborów na terytoriach okupowanych w Ukrainie

Powiększona czarna lista

Zielone światło wstępnie otrzymał także pakiet zawierający 1569 wpisów na unijną czarną listę: 743 osób fizycznych i 826 podmiotów. Są to osoby i firmy związane z rosyjskim kompleksem przemysłowym, który produkuje sprzęt wojskowy wykorzystywany w wojnie przeciwko Ukrainie.

Jest to tym samym największy pakiet sankcji indywidualnych kiedykolwiek przyjęty w historii UE. Zostanie on ostatecznie zatwierdzony przez ministrów spraw zagranicznych na posiedzeniu 12 października w Luksemburgu.

Tak duże rozszerzenie unijnej czarnej listy oznacza jej powiększenie o połowę. Obecnie sankcjami objętych jest prawie 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją przeciwko Ukrainie. Sankcje indywidualne oznaczają zakaz wjazdu na terytorium UE i zamrożenie aktywów.

UE w swoim arsenale ma także sankcje gospodarcze wymierzone w rosyjskie sektory, np. energetyczny. Sankcje nakładane są za jednomyślną zgodą wszystkich państw członkowskich.

Poplecznicy Putina wykreśleni

Cień na nowe, rekordowe sankcje kładzie ostatni spór w UE o wykreślenie dwóch rosyjskich oligarchów: magnata z branży metalurgicznej Aliszera Usmanowa i finansisty Michaiła Fridmana. O wykreślenie Usmanowa zabiegała Francja, blokując przedłużenie blisko 3 tysięcy sankcji indywidualnych.

Ostatecznie państwa członkowskie doszły do porozumienia, w ramach którego dwóch popleczników prezydenta Rosji Władimira Putina zostało wykreślonych z unijnej czarnej listy. W zamian jednak ustalono, że sankcje indywidualne nałożone na Rosję będą obowiązywać przez kolejne trzy lata zamiast sześciu miesięcy. Pozwoli to uniknąć w przyszłości sytuacji, w których potężni rosyjscy miliarderzy wywierają presję na Wspólnotę za pośrednictwem jednej z unijnych stolic.

PAP

BUŁGARIA

Koniec poszukiwań załogi zaatakowanego statku

oprac. Anna Nagel

Bułgarskie służby ratunkowe wstrzymały poszukiwania załogi statku handlowego, który zatonął we wtorek na Morzu Czarnym po ataku drona. Akcja nie zostanie już wznowiona.

– Nie ma żadnych śladów po marynarzach – powiedział dziennikarzom Rumen Nikołow, szef Morskiego Centrum Koordynacji Poszukiwania i Ratownictwa.

Dzień wcześniej drony uderzyły w dwa statki handlowe na Morzu Czarnym, około 80 mil morskich na wschód od bułgarskiej miejscowości Bjała.

Premier Bułgarii Rumen Radew nie poinformował wówczas, kto może ponosić odpowiedzialność za ten atak. We wtorek wieczorem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oskarżył o incydent Rosję, dodając, że jednostki handlowe zostały trafione przez drony morskie i powietrzne.

Zatopiony statek to Alfa Watan, pływający pod banderą Togo. Władze w Sofii informowały po ataku, że cała jego załoga uznawana jest za zaginioną.

Na drugiej jednostce – Albie, pływającej pod banderą Palau – wybuchł pożar. Bułgarski prom pasażerski zdołał uratować wszystkich 18 członków załogi tego statku.

Bułgarski premier zapowiedział we wtorek spotkanie z udziałem przedstawicieli m.in. resortów obrony i spraw wewnętrznych, kancelarii prezydenta oraz służb specjalnych.

PAP

eprasa.pl 09812e16ba

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Dla kogo dodatek mieszkaniowy? Trzeba łącznie spełnić kilka warunków, by dostawać pieniądze

Dodatek mieszkaniowy to pieniądze, jakie można otrzymać z gminy na dofinansowanie opłat za korzystanie z mieszkania. Miesięcznie może ono wynieść od kilkudziesięciu do nawet kilkuset złotych

Małgorzata Stempinska

Dodatek mieszkaniowy przysługuje przy spełnianiu łącznie niżej wymienionych warunków osobom:

- posiadającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu (najem, podnajem, spółdzielcze prawo, własność, użyczenie) oraz bez tytułu prawnego – oczekującym na przysługujący im lokal zamienny lub socjalny;
- których średni miesięczny dochód netto na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku nie przekracza:

– kwoty 3561,42 zł w gospodarstwie jednoosobowym (stanowiącej 40 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej obowiązującego w dniu złożenia wniosku, wynoszącego aktualnie 8903,56 zł);

– kwoty 2671,07 zł w gospodarstwie wieloosobowym (stanowiącej 30 proc. ww. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej).

Do dochodu nie wlicza się trzynastej i czternastej emerytury. Są to dodatkowe świadczenia jednorazowe, które nie zwiększają podstawy dochodu przy obliczaniu m.in. dodatku mieszkaniowego;

FOT. FREEPIK.COM

Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest na okres 6 miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia wniosku

- zajmującym lokal o powierzchni użytkowej w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego nieprzekraczającym powierzchni normatywnej o więcej niż 30 proc.:
  - 35 mkw. – dla 1 osoby + 30 proc. = 45,50 mkw.;
  - 40 mkw. - dla 2 osób + 30 proc. = 52,00 mkw.;
  - 45 mkw. – dla 3 osób + 30 proc. = 58,50 mkw.;
  - 55 mkw. – dla 4 osób + 30 proc. = 71,50 mkw.;
  - 65 mkw. – dla 5 osób + 30 proc. = 84,50 mkw.;
  - 70 mkw. – dla 6 osób + 30 proc. = 91,00 mkw.

Co ważne, w przypadku zamieszkiwania większej liczby osób dla każdej kolejnej osoby zwiększa się normatywną powierzchnię tego lokalu o 5 mkw.

Normy powierzchni użytkowej podwyższa się o 15 mkw., jeżeli w mieszkaniu zamieszkuje osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku lub osoba niepełnosprawna, jeżeli niepełnosprawność wymaga zamieszkiwania w oddzielnym pokoju. O wymogu zamieszkiwania w oddzielnym pokoju orzekają powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Ile wynosi dodatek mieszkaniowy

Wysokość dodatku mieszkaniowego łącznie z ryczałtem na zakup opału nie może przekraczać 70 procent wydatków przypadających na normatywną powierzchnię zajmowanego lokalu mieszkalnego.

W praktyce, w zależności od gminy, jest to od kilkudziesięciu do kilkuset złotych (350-500 zł) miesięcznie.

Wniosek o dodatek mieszkaniowy należy złożyć do urzędu miasta lub gminy.

Na jak długo przyznawany jest dodatek

Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest na okres 6 miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia wniosku. Po tym czasie, jeśli wnioskodawca nadal spełnia wymagane warunki, może ponownie ubiegać się o dodatek mieszkaniowy. Wówczas, by zachować ciągłość wypłat, kolejny wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego należy złożyć w ostatnim miesiącu obowiązywania decyzji.

©℗

WSPARCIE

Kto może starać się o ryczałt energetyczny? ZUS wypłaca pieniądze co miesiąc

Małgorzata Stempinska

Ryczałt energetyczny przysługuje kombatantom i innym osobom represjonowanym oraz wdowom lub wdowcom, których bliscy mieli prawo do tego dodatku. Po tegorocznej waloryzacji jego wysokość wynosi 336,16 zł.

Ryczałt energetyczny co miesiąc, wraz ze świadczeniem, wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Mogą się o niego ubiegać:

- kombatanci;
- żołnierze zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach oraz zakładach pozyskiwania rud uranowych i batalionach budowlanych;
- wdowy lub wdowcy – emeryci i renciści pozostali po kombatantach i innych osobach uprawnionych;
- wdowy po żołnierzach przymusowo zatrudnianych, pobierające emeryturę lub rentę.

Jakie dokumenty trzeba złożyć

Należy złożyć wniosek o przyznanie ryczałtu energetycznego (ZUS-ERK), dostępny placówkach Zakładu lub na stronie www.zus.pl. Do niego trzeba załączyć decyzję szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych stwierdzającą okresy działalności kombatanckiej lub represji w przypadku kombatantów i osób represjonowanych albo potwierdzającą uprawnienia jako członka rodziny po kombatancie w przypadku wdów lub wdowców.

Niezbędne też będą: zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzupełnień potwierdzające okres i rodzaj przymusowego zatrudnienia w ramach zastępczej służby wojskowej (w przypadku żołnierzy przymusowo zatrudnionych) lub zaświadczenie właściwego organu wojskowego (w przypadku wdów po żołnierzach przymusowo zatrudnionych). – Wniosek o przyznanie ryczałtu energetycznego można złożyć w każdym czasie. Co ważne, gdy senior pobiera więcej niż jedno świadczenie z ZUS, przysługuje mu jeden ryczałt energetyczny – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ile wynosi ryczałt energetyczny

Kwota ryczałtu energetycznego jest co roku waloryzowana wraz ze świadczeniami emerytalno-rentowymi i dodatkami do nich. Od 1 marca 2026 roku do 28 lutego 2027 roku wysokość ryczałtu energetycznego wynosi 336,16 zł. ©℗

eprasa.pl 09812e16ba

WYJAŚNIAMY

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV? Ważny jest jego wiek oraz wysokość świadczenia

Seniorzy, którzy ukończyli 75 lat, są zwolnieni z płacenia abonamentu RTV. Ulga im przysługuje z urzędu. Opłat nie muszą też wnosić osoby, które ukończyły 60 lat, ale w ich przypadku ważna jest wysokość emerytury brutto

Małgorzata Stempinska

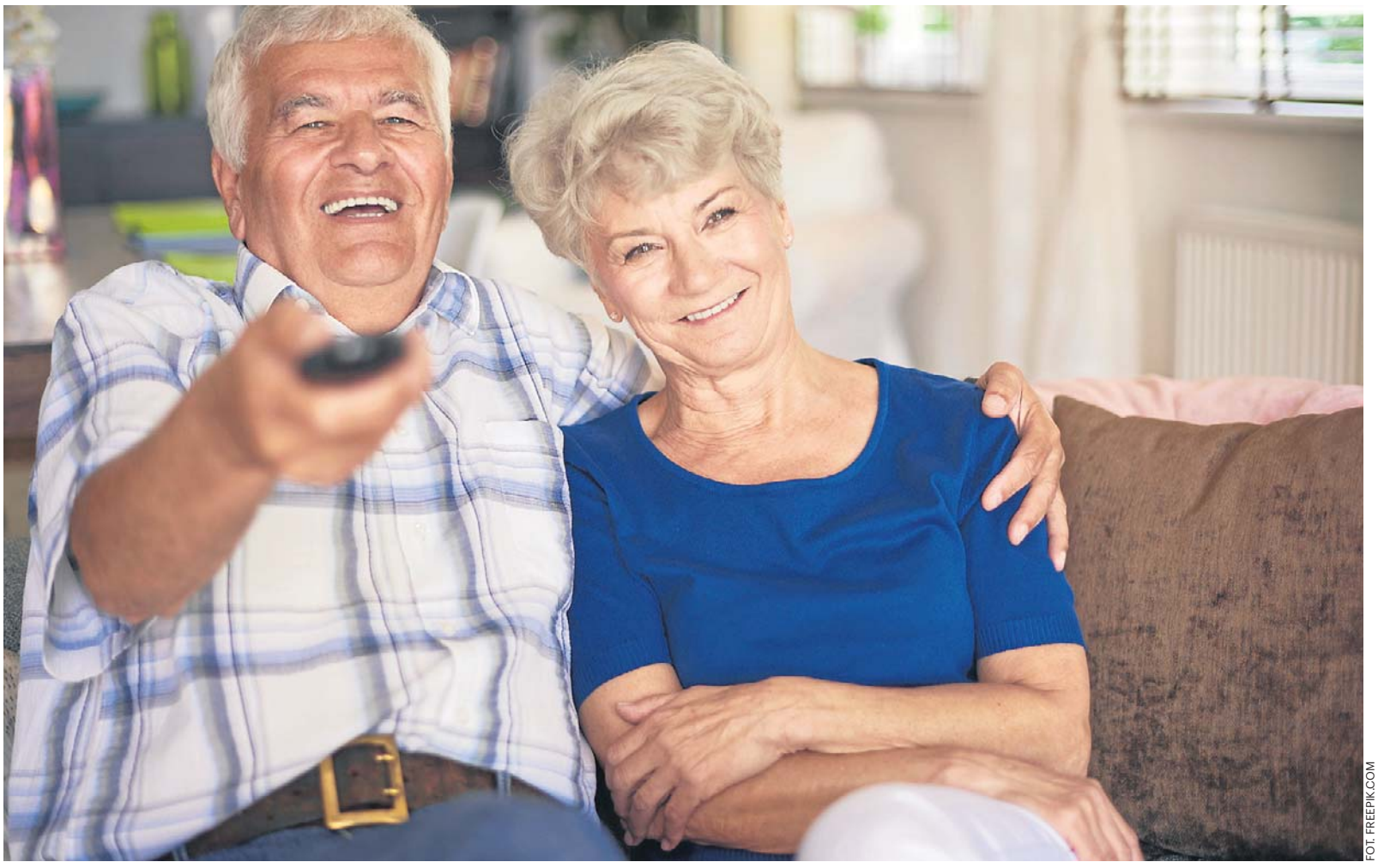

FOT. FREEPIK.COM

Na publiczne media nie muszą płacić osoby, które ukończyły 60 lat oraz mają prawo do emerytury. Jej wysokość brutto nie może przekraczać 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w Polsce, ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie to 4451,78 zł brutto

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podała stawki abonamentu RTV na 2027 rok. Podstawowe, miesięczne, stawki wyniosą:

- za używanie odbiornika radiofonicznego 10,80 zł wobec 9,50 zł w 2026 roku oraz
- za używanie odbiornika telewizyjnego albo radiofonicznego i telewizyjnego 34,50 zł wobec 30,50 zł w 2026 roku.

Nadal będą obowiązywać zniżki dla tych abonentów, którzy zdecydują się na uiszczenie opłaty z góry za więcej niż jeden miesiąc.

Z kolei roczna opłata, uwzględniająca 10-proc. zniżkę, wyniesie 116,70 zł za korzystanie tylko z radia i 372,60 zł za korzystanie z radia i telewizji. W 2026 roku są to odpowiednio kwoty: 102,60 zł i 329,40 zł.

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

Są osoby, które nie muszą wnosić opłat na publiczne media.

To m.in. osoby, które ukończyły 75. rok życia i zarejestrowały odbiornik radiofoniczny lub telewizyjny. Nie muszą się zgłaszać na pocztę, bo z mocy prawa są zwolnione od uiszczania opłat. – Warunkiem jest wcześniejsze dokonanie formalnej rejestracji odbiornika oraz posiadanie przez Pocztę Polską danych PESEL stanowiących podstawę do udzielenia zwolnienia od opłat – wyjaśniają w biurze prasowym Poczty Polskiej.

Zwolnienie zaczyna obowiązywać od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym abonent ukończył 75 lat.

Na publiczne media nie muszą również płacić osoby, które ukończyły 60 lat oraz mają prawo do emerytury. Wysokość emerytury brutto nie może przekraczać 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w Polsce, ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto. Jest to 50 proc. z kwoty 8903,56 zł, czyli przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej brutto w 2025 roku.

Zwolnienie od opłat przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym przedstawiono w placówce pocztowej dokument potwierdzający uprawnienia do zwolnienia.

Kto jeszcze jest zwolniony z opłat za RTV

Oprócz wymienionych wyżej seniorów z płacenia abonamentu RTV są zwolnione także:

- osoby, co do których orzeczono I grupę inwalidztwa, całkowitą niezdolność do pracy, znaczny stopień niepełnosprawności, trwałą lub okresową całkowitą niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym,
- osoby, które otrzymują świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub rentę socjalną,
- osoby niesłyszące i niewidome przy spełnieniu określonych kryteriów,
- osoby spełniające kryteria dochodowe określone w ustawie o świadczeniach rodzinnych – dochód rodziny w przeliczeniu na osobę lub dochód osoby uczącej się nie przekracza kwoty 674 zł. W przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności – dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekracza 764 zł,
- osoby bezrobotne,
- osoby posiadające prawo do zasiłku i świadczenia przedemerytalnego, otrzymujące zasiłek dla opiekuna.

Na podstawie odrębnych ustaw zwolnieni są również:

- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatanci będący inwalidami wojennymi lub wojskowymi,
- członkowie rodzin po wskazanych kombatantach,
- osoby posiadające status weterana poszkodowanego na podstawie ustawy o weteranach działających poza granicami państwa.

Jakie dokumenty okazać na poczcie, by uzyskać zwolnienie z opłat

Formalności związane ze zwolnieniem z opłat można załatwić w dowolnej placówce pocztowej. Tam należy zgłosić posiadane uprawnienie do ulgi.

W przypadku osób z niepełnosprawnością konieczne jest orzeczenie właściwego organu. Jeśli dotyczy to osób niedowidzących, niezbędne będzie okazanie legitymacji Polskiego Związku Niewidomych lub Związku Ociemniałych Żołnierzy RP albo orzeczenie właściwego organu orzekającego o zaliczeniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z tytułu uszkodzeń narządu wzroku lub orzeczenie właściwego organu orzekającego, stwierdzające uszkodzenie narządu wzroku (ostrość wzroku nieprzekraczająca 15 proc.) lub zaświadczenie wystawione przez zakład opieki zdrowotnej potwierdzające powyższe parametry.

Inwalidzi wojenni i wojskowi do uzyskania zwolnienia od opłat potrzebują książki inwalidy wojennego lub wojskowego wystawionej przez organ emerytalno-rentowy. W przypadku kombatantów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi jest to legitymacja osoby represjonowanej.

Osoby w wieku przedemerytalnym powinny posiadać decyzję ZUS o przyznaniu świadczenia przedemerytalnego albo zaświadczenie o pobieraniu świadczenia przedemerytalnego.

Osoby posiadające status bezrobotnych muszą przedstawić zaświadczenie z urzędu pracy o posiadaniu statusu bezrobotnego.

Jakie kary za niepłacenie abonamentu RTV

Abonament jest naliczany jednorazowo bez względu na to, z ilu urządzeń korzystamy. Co więcej, muszą go opłacać również ci, którzy korzystają z telewizji kablowej, satelitarnej lub platformy cyfrowej.

Jeśli nie opłacimy abonamentu, możemy zapłacić karę. Wynosi ona 30-krotność miesięcznej opłaty abonamentowej.

Zatem w 2027 roku będzie to kwota 1035 zł w przypadku braku opłat za korzystanie z radia i telewizji oraz 324 zł – w przypadku samego radia. Dla porównania w 2026 roku są to kwoty: 915 zł i 285 zł. ©℗

eprasa.pl 09812e16ba

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Desmondzie Bagley'u** (ur. 29 października 1923 r., zm. 12 kwietnia 1983 r.), angielskim autorze thrillerów i kryminałów. Na podstawie jego „The Freedom Trap" nakręcono w 1973 r. „Człowieka Mackintosha" z Paulem Newmanem w roli głównej.

HISTORIA

Jak prawnuk króla Jana III Sobieskiego bił się o wolną Szkocję

opr. Bożenna Piskała

Książę Piękny Karolek, potomek polskiego króla, dziś jest symbolem niezależnej Szkocji. Krótko walczył o nią z Anglikami w XVIII wieku, ale mit o jego staraniach utrzymuje się do dziś.

Karol Edward Stuart jest chyba najbardziej idealizowaną postacią w szkockiej historii. Jego nieudaną próbę przejęcia tronu uwieczniano w filmie, poezji i na blaszanych pudełkach z kruchymi ciasteczkami. Chodzi o księcia zwanego Pięknym Karolkiem lub Młodym Pretendentem. Urodził się i zmarł w Rzymie. W Szkocji spędził raptem 14 miesięcy, podczas których skupiał się głównie na zabezpieczeniu władzy na południe od granicy.

Bitwa na wrzosowiskach Culloden według Davida Moriera. Anglicy stracili 52 zabitych i 259 rannych, jakobici zaś ponad 1,5 tysiąca zabitych i rannych, co było blisko połową stanu całej armii

Kierunek: północ

Dla nas ważny jest fakt, że Piękny Karolek był wnukiem wygnanego króla Stuartów, Jakuba II, prawnukiem polskiego króla Jana III Sobieskiego (syn Jakuba II wziął za żonę Marię Klementynę Sobieską, wnuczkę Jana III). Zdecydowany odzyskać tron, przybył do Szkocji z Francji w 1745 roku w wieku 24 lat. W 1745 roku książę i jego armia jakobitów wywołali w Szkocji powstanie z zamiarem odebrania tronu Jerzemu II Hanowerskiemu.

Ich zwycięski marsz wywołał panikę wśród członków londyńskiego establishmentu. Ale gdy Młody Pretendent dotarł w grudniu tego roku do Derby, jego wojska musiały stawić czoła ogromnym przeciwnościom losu – niesnaski w dowództwie i dezercje zmusiły je do skierowania się na północ.

Cztery i pół miesiąca później w bitwie pod Culloden Moor, na moczarach opodal Inverness, wyczerpana jakobicka armia została błyskawicznie kompletnie rozbita przez wojska pod dowództwem sprowadzonego z Europy księcia Cumberlanda, zwanego „Rzeźnikiem z Cumberland". W następnych miesiącach jego siły zmusiły do przesiedlenia tysiące szkockich górali – Highlanders – podejrzewanych o lojalność wobec Karola.

Głowa klanu stawia warunek

Powstanie jakobitów rozwijało się po myśli Karola w ciągu pierwszych kilku tygodni po jego przybyciu do Highlands – górskiego i wyżynnego regionu północnej Szkocji. Niepewne i niezdecydowane ruchy wojsk rządowych pomogły mu przekonywać do siebie ważne osobistości, które odgrywały dominującą rolę w tym jednym z ostatnich feudalnych społeczeństw Europy. Właścicieli ziemskich i dzierżawców gruntu łączyły tu więzy pokrewieństwa oraz tradycja wspólnych walk.

Katolicyzm i dawna dynastyczna lojalność wobec Stuartów wciąż posiadały swoją wagę. Ale, jak przypomina znawca tematu historyk Trevor Royle, na przykład Donald Cameron z Lochiel (głowa jednego z najbardziej wpływowych rodów na szkockich wyżynach) przed wyrażeniem zgody na udział swojego klanu w działaniach wojennych zażądał najpierw, aby Piękny Karolek obiecał mu zrekompensować wszelki ewentualny uszczerbek majątku.

Royle pisze, że ten miejscowy magnat miał do dyspozycji uzbrojone w szkockie obosieczne miecze i topory z Lochaber „oddziały uderzeniowe", które potrafiły błyskawicznie rzucać się na wroga. Do tego były fanatycznie i zajadłe.

Jatka pod Culloden Moor

Taka taktyka przyniosła sukces w bitwie z wojskami angielskimi pod Prestonpans we wrześniu 1745 roku. Linie dragonii hanowerskiej załamały się pod naporem tych oddziałów, a jej generał „Johnnie" Cope – słowami pieśni jakobitów – „czmy-chnął z wieścią o własnej klęsce". Jednak później, aż do bitwy pod Culloden Moor, było już tylko gorzej. Marsz na Anglię coraz bardziej wytracał energię.

Angielscy jakobici w szeregach Karola zaczynali się wahać, a kontrola sprawowana przez królewską marynarkę nad Kanałem La Manche odcięła powstańców od francuskiego złota służącego finansowaniu ich rebelii.

16 kwietnia 1746 r. dziewięć tysięcy ludzi pod wodzą „Rzeźnika z Cumberland" zderzyło się na wrzosowiskach Culloden z pięciotysięczna armią jakobitów. Jej szalona odwaga nie mogła sprostać dyscyplinie zawodowych wojaków i sile ognia. Salwy artylerii Cumberlanda rwały ciała górali na strzępy. Zsynchronizowane z atakiem artyleryjskim serie wystrzałów z muszkietów dziesiątkowały powstańców.

Uciekł w kobiecym przebraniu

Garstkę tych, którym udało się bezpośrednio zetrzeć z oddziałami księcia Cumberlanda, zabijali angielscy wojacy. Szkolono ich w specjalnym używaniu bagnetów do walki z dzierżącymi obosieczne miecze góralami. Później historia zwykła przedstawiać bitwę pod Culloden Moor jako nierówne starcie między armią szkockich „barbarzyńców" a zdyscyplinowanym i lepiej wyposażonym brytyjskim wojskiem.

Po bitwie pod Culloden Moor Piękny Karolek uciekł w przebraniu kobiety na Hebrydy, a następnie na szkocką wyspę Skye. W tej słynnej ucieczce pomogła mu szkocka jakobitka Flora Macdonald. Zbieg dotarł w końcu do wioski Arisaig, gdzie wsiadł na statek do Francji. 5 listopada 1746 r., sześć miesięcy po katastrofalnej klęsce, książę napisał do swojego kuzyna Ludwika XV list z prośbą o przysłanie batalionu liczącego 20 tys. ludzi. Odzewu nie było.

Bez szans na zwycięstwo

272 lata po klęsce pod Culloden Moor szkocki historyk, literaturoznawca i członek Królewskiego Towarzystwa Historycznego Murray Pittock wydał książkę „Culloden: Great Battles". Twierdzi w niej, że rząd brytyjski i pokolenia historyków celowo błędnie przedstawiły fakty dotyczące bitwy.

Powszechnie przyjmowana narracja głosi, że pozbawioną dyscypliny armię szkockich górali wysłano przeciw zawodowych angielskim żołnierzom uzbrojonym w muszkiety i wspieranym ogniem armatnim. Pittock pisze jednak, że chodziło o walkę między dwiema nowoczesnymi armiami, a w przeciwieństwie do tradycyjnych opisów o wygranej przesądziły nie kule, lecz ostrza bagnetów angielskich żołnierzy.

Opierając się na odkrytych w czasie ostatniego ćwierćwiecza materiałach archiwalnych, autor twierdzi, że traktowanie jakobitów jako barbarzyńców świadomie utrwalano po bitwie pod Culloden Moor, aby doprowadzić do marginalizacji Celtów.

Triumf cywilizacji?

„Zapewne żadnej bitwy nie pamiętamy w sposób tak mocny i tak fałszywy. Szkocka armia pod wieloma zasadniczymi względami stanowiła armię regularną. Była mniej liczna, ale nie gorzej uzbrojona. Porażkę spowodowały działania angielskiej kawalerii. (...) Jakobickich muszkieterów powaliły nie brytyjskie kule armatnie, lecz ostrza dragonów" – pisze Pittock.

Jego zdaniem rzeczywisty obraz starcia pod Culloden Moor jest o wiele ciekawszy niż ten, jaki przez wieki zapamiętaliśmy. Bitwa stanowiła ostatnią wielką konfrontację podczas powstania jakobitów, które zaczęło się 1745 roku, a zakończyło w 1746 r. Starcie trwało mniej niż godzinę i pochłonęło około 1,5 tysiąca ofiar.

Pittock sugeruje, że już po bitwie oficjalna propaganda zaczęła przedstawiać zwycięstwo jako triumf cywilizacji nad barbarzyńskim Celtami. Triumf,który położył fundamenty pod powstanie brytyjskiego imperium. „Szkocki żołnierz stanowi przykład tego, jak Pax Britannica potrafi »oswoić« nawet ludzi tak »prymitywnych«, jak szkoccy jakobici" – dowodzi Pittock.

eprasa.pl 09812e16ba

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

W cieniu świętokrzyskich lasów

Rudolf Widera – sławny przedwojenny szybownik, a później dezerter z Luftwaffe – trafia do świętokrzyskich lasów w szeregi polskiej partyzantki. Jego tropem podążają siostra, która chce go ocalić, i zakochany w niej przyjaciel. Ostatecznie ich losy splatają się w tragiczny węzeł.

Maciej Siembieda, „Posusz", wyd. Znak Literanova, Kraków 2026, cena 59,99 zł

Chodź! Otchłań już na ciebie czeka!

Komisarz Iwo Wilkowski zajmuje się sprawą śmierci starszego mężczyzny. Ofiara została wrzucona do kontenera na śmieci na tyłach pewnego hotelu w Zalesiu. Na zewnątrz wymalowano krótką wiadomość: „Otchłań". Tej samej nocy, choć w zupełnie innych okolicznościach, ginie właścicielka hotelu.

Katarzyna Puzyńska, „Ognica", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

Śmierć ma się dobrze w Chojnicach

Chojnice. Na miejscowym cmentarzu policja dokonuje makabrycznego odkrycia. W płytko zakopanej trumnie znajduje ciało mężczyzny, a wszystko wskazuje na to, że został pochowany żywcem. Prowadząca śledztwo aspirant Wiktoria Sarnecka przypuszcza, że zbrodnia ma związek z niedawnymi zaginięciami trzech mężczyzn.

Przemysław Piotrowski, „Ślepą, czarną nocą", wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

„Dzieli nas tylko ściana. To mało..."

Po śmierci narzeczonego Aurelia Milewska szuka dla siebie nowego miejsca, w którym mogłaby mieszkać i prowadzić pracownię fotograficzną. Kiedy trafia na wymarzoną ofertę sprzedaży połówki bliźniaka we Wschowie, nie może uwierzyć we własne szczęście. Szybko okazuje się, że trafiła w miejsce, które jest dla niej śmiertelnie niebezpieczne.

Alicja Sinicka, „Za ścianą", wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 49,99 zł

Kim jest tajemniczy „Szczurek"?

Lato w Świnoujściu. Na falochronie gazoportu zostaje znaleziony na wpół zatopiony jacht, a w nim zwłoki Jacka Hankego. List samobójcy nie pozostawia wątpliwości co do jego motywów, jednak ostatnie zdania budzą niepokój aspirant Gośki Podrzyckiej. Hanke prosi w nich o załatwienie pewnej sprawy. Sęk w tym: jakiej?

Marek Stelar, „Horyzont", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,90 zł

Policjantka błądzi w płonącym labiryncie

Anita Bauer trafia na najbardziej krwawe miejsce zdarzenia w swojej karierze. Policjantka musi wyjaśnić zagadkę tajemniczej śmierci młodej kobiety, która zginęła we własnym mieszkaniu. Śledztwo szybko zaczyna przypominać błądzenie po omacku w płonącym labiryncie, z którego nikt nie wyjdzie bez szwanku.

Izabela Janiszewska, „Stracone w ogniu", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL LUBELSKI

O gangusie z Bronowic, który dostał pięć wyroków dożywocia

Agnieszka Kasperska

W latach 90. Robert K., pseudonim „Ciolo", został uznany przez media najgroźniejszym przestępcą w Polsce. Zabijał i torturował, próbując wymusić informacje o miejscach ukrycia pieniędzy.

„Bezwzględny bandyta, bestia gotowa na wszystko – tak pisała o nim lubelska prasa. W latach 90. lokalne media okrzyknęły go najgroźniejszym przestępcą w Polsce.

– Należy na trwałe odizolować go od społeczeństwa – mówił sędzia po jednym z kolejnych wyroków na lubelskiego przestępcę

Występy w Niemczech

Dzieciństwo Robert K. spędził na lubelskich Bronowicach. Dał się poznać policji jako sprawca drobnych kradzieży. Wkrótce stanął na czele tzw. gangu Stare Miasto. Podczas jednej z gangsterskich akcji, w sierpniu 1992 roku, Robert K. zastrzelił lubelskiego hurtownika cukru Krzysztofa S.

Uciekając przed policją, wyjechał ze swoimi wspólnikami do Niemiec. W latach 1992-1993 bandyci z Lublina dokonali tam wielu napadów, głównie na numizmatyków i kolekcjonerów antyków. Gdy napadnięci nie chcieli oddać dzieł sztuki, byli duszeni, bici i przypalani żelazkiem.

12 września 1992 r. w Mannheim „Ciolo" razem z trzema wspólnikami wdarł się do domu małżonków K., których synowie uznawani byli za cygańskich książąt i zasiadali w klanowych sądach. Mężczyznę uduszono, a kobietę torturowano, przypalając ją m.in. żelazkiem.

Ofiarą Roberta K. był także 91-letni mieszkaniec Solingen. Robert K. kazał wspólnikowi strzelać do żony mężczyzny. Po chwili zginął jej mąż.

Pierwszy wyrok

W czasie pobytu w Niemczech Robert K. zamordował także swego wspólnika. Krzysztof R. podpadł, bo namawiał ówczesną sympatię „Ciola" do porzucenia go. Ciało zaciągnął na pole kukurydzy, owinął szmatami i podpalił.

„Ciolo" był poszukiwany międzynarodowym listem gończym Interpolu. Został zatrzymany latem 1994 roku w Dnietropietrowsku w Ukrainie i deportowany do Polski. Proces „Ciola" dotyczący zbrodni popełnionych w Niemczech transmitowano w telewizji na żywo. W kwietniu 2001 roku, po trwającym 3 lata postępowaniu, wydano wyrok: potrójne dożywocie i 15 lat pozbawienia wolności.

„Nie jestem niewiniątkiem"

W tym samym dniu Sąd Apelacyjny w Lublinie za podwójne morderstwo hurtownika cytrusów i jego matki w Wytownie pod Słupskiem skazał go na podwójne dożywocie.

Robert K. nie przyznawał się do zbrodni. W maju 2003 r. podczas rozprawy odwoławczej za zbrodnie popełnione w Niemczech przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie tłumaczył, że jest niewinny. „Nie twierdzę, że jestem niewiniątkiem. Kradłem od młodych lat" – mówił.

Sąd nie zdecydował się jednak skierować sprawy do ponownego rozpatrzenia. Wyrok utrzymano w mocy.

OBYCZAJE

Hermann Göring z myśliwską fuzją

Stanmajer

Prezydent RP Ignacy Mościcki, zapalony myśliwy, często organizował w Puszczy Białowieskiej tzw. polowania reprezentacyjne. W styczniu 1935 roku po raz pierwszy na polowaniu gościł premiera Prus Hermanna Göringa.

Göring, jeden z twórców i głównych postaci III Rzeszy, z dumą nosił tytuł Wielkiego Łowczego III Rzeszy. Pasjami zbierał odznaczenia, ordery i wszelakie tytuły. Wiedząc o tym, rok później Mościcki chciał go nawet odznaczyć w Białowieży Orderem Orła Białego – najwyższym odznaczeniem honorowym Rzeczypospolitej – ale wyperswadowali mu to doradcy.

Nie wpłynęło to na przebieg łowów. Göring zapamiętale brodził w białowiskim śniegu i walił do dzików, ile kul starczyło. Smakował mu także tradycyjny myśliwski bigos, podawany podczas podziwiania pokotu i ogłaszania króla polowania, a także serwowana doń polska wódka.

Polowanie reprezentacyjne w Białowieży, 1937 r. Prezentacja upolowanej zwierzyny po zakończeniu łowów

Premier Prus polował jeszcze w Puszczy Białowieskiej w 1937 i 1938 roku. Swój udział w łowach Göring wykorzystywał do rozmów politycznych, próbując – bez skutku, jak się później okazało – skaptować Polskę do paktu antykominternowskiego i zawiązania sojuszu militarnego. A że Mościcki robił mądrą minę, toteż w czasie polowania w 1938 r. Göringobiecał mu samochód myśliwski. I faktycznie, Mercedes-Benz został dostarczony polskiemu prezydentowi 27 sierpnia 1938 r.

W 1939 r. Göring już nie skorzystał z polskiego zaproszenia do Białowieży. Na polowanie w lutym zamiast niego pojechał Heinrich Himmler. Tak mu się spodobało, że w czasie wojny Puszcza Białowieska została włączona do tzw. Reichsjägdgebietu – Państwowego Obszaru Łowieckiego podporządkowanego bezpośrednio centralnym władzom III Rzeszy.

eprasa.pl 09812e16ba

PROGRAMOWO

G. 17:00

Komisarz Maigret

Viasat Epic Drama

Znakomity Rowan Atkinson w świetnej adaptacji powieści Georgesa Simenona. Akcja serialu rozgrywa się w latach 50. w Paryżu, gdzie zostaje zasztyletowana młoda kobieta. To już czwarta ofiara w ciągu kilku tygodni, a policja wciąż jest bezradna. Komisarz Maigret, dzięki rozmowie z psychiatrą i poznaniu motywów zbrodni oraz osobowości sprawcy, zastawia sidła na mordercę. Wysyła na ulice policjantki po cywilnemu, aby zwabić napastnika. Kiedy morderca napada na jedną z nich, ta ledwo uchodzi z życiem. Zdobywa jednak fragment materiału i guzik...

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Żonaty docent Mikołaj Kotecki dowiaduje się, że jego kochanka jest w ciąży. Domaga się radykalnego rozwiązania, ale kobieta odrzuca jego pomysł. Sytuację komplikuje konflikt z Julianem Rogalskim, który oskarża go m.in. o nieuczciwą rywalizację. Wkrótce po odebraniu tajemniczej wiadomości docent zostaje znaleziony martwy. Ksiądz Mateusz odkrywa szereg zaskakujących faktów. Amanda i Morus próbują znaleźć nić porozumienia.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Dorota wraca przygnębiona z kolejnej rozmowy kwalifikacyjnej. Od dłuższego czasu nie może znaleźć pracy – potencjalni pracodawcy patrzą krzywym okiem na jej bardzo długą przerwę w zatrudnieniu. Co dla jednych jest problemem, dla innych okazuje się szansą – tak sytuację postrzega Artur. W dramacie Doroty widzi bowiem okazję, żeby u niej zapunktować i zyskać choć trochę przychylności byłej parnerki. Bierze sprawy w swoje ręce... Co z tego wyjdzie? Dramat rozgrywa się też u Pauliny. To miał być najpiękniejszy dzień w jej życiu, a finalnie siedzi sama w kuchni i patrzy na pokrowiec ze swoją suknią. Ślubu nie będzie... Reterska zostaje zatrzymana w Berlinie przez polsko-niemiecką ekipę policji. Nie stawia oporu – jest szczęśliwa, że jej zemsta się dokonała. Zrozpaczony Piotrek ma tylko jeden cel – dopaść Reterską i na własną rękę wymierzyć jej sprawiedliwość.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Po publikacji artykułu Weroniki, Borys składa Bogumiłowi nową propozycję ugody. Rozmowa Huberta z Adamem przeradza się w konflikt. Sytuacja cieszy Wilka i Lucynę. Metody dewelopera spotykają się z krytyką ze strony Szczepana. Malwina ustala, że Herman zajmuje jedną z ostatnich pozycji w plebiscycie na fizjoterapeutę roku. Kiedy organizator oczekuje uiszczenia opłaty, Jerzy ostrzega córkę przed możliwą próbą oszustwa.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Leśniewska odmawia prowadzenia programu, bo gościem ma być człowiek, którego uważa za szarlatana i oszusta. Zdaniem Fabiana to showman, który zrobi im oglądalność. Gdy Bradecka spotyka się z Fabianem on nie kryje, że jest zachwycony tym, jak Judyta walczyła i... próbuje ją pocałować! Z kolei Zimińska alarmuje Teresę, że Janusz nie chce podejść do matury z polskiego. Powód? Nie widzi sensu, skoro Halinka nie chce go znać! Bednarczuk próbuje wpłynąć na ucznia a Danuta – na Dębkową w sprawie Janusza. Teresa spieszy się na randkę z mężem. Leon prosi Igora o spotkanie z Julką. Nowak odmawia, ale Anka przekonuje go. Igor z Leonem zastają Julię przed ośrodkiem w chwili, gdy inny pacjent częstuje ją papierosami. Gdy Nowak ma spotkanie z terapeutą, Julka rozmawia z Leonem. Wciąż im na sobie zależy...

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Rychlik i Franek, wracając z weekendowej wycieczki, znajdują pobitego mężczyznę w agonalnym stanie. Wstępna analiza miejsca zbrodni wskazuje na samosąd, a tożsamość zmasakrowanego człowieka jest trudna do ustalenia. Podczas śledztwa detektywi namierzają gang chuliganów, organizujący walki. Kim jest ofiara i dlaczego została skatowana? Jakie sekrety skrywa? Kowalski namawia Mewę, aby przyjął ofertę od ludzi Mitręgi. Jednak Kowalski nie podejrzewa, że to zasadzka.

G. 19:00

Lombard. Życie pod zastaw

TV Puls

Jagna zdecydowanie sprzeciwia się chrzcinom córki. Kłopot w tym, że jej mąż Kuba ulega szantażowi swojej apodyktycznej matki. Kobieta grozi odcięciem wsparcia finansowego, jeśli dziecko nie zostanie ochrzczone... Tanek przejmuje więcej obowiązków domowych i staje się zazdrosny, gdy widzi Orianę wysiadającą z drogiego auta. W lombardzie pojawia się kobieta z kołdrą obciążeniową. Seler składa propozycję pracy Buciorowi, który opuścił więzienie.

eprasa.pl 09812e16ba

KRZYŻÓWKA NR 156

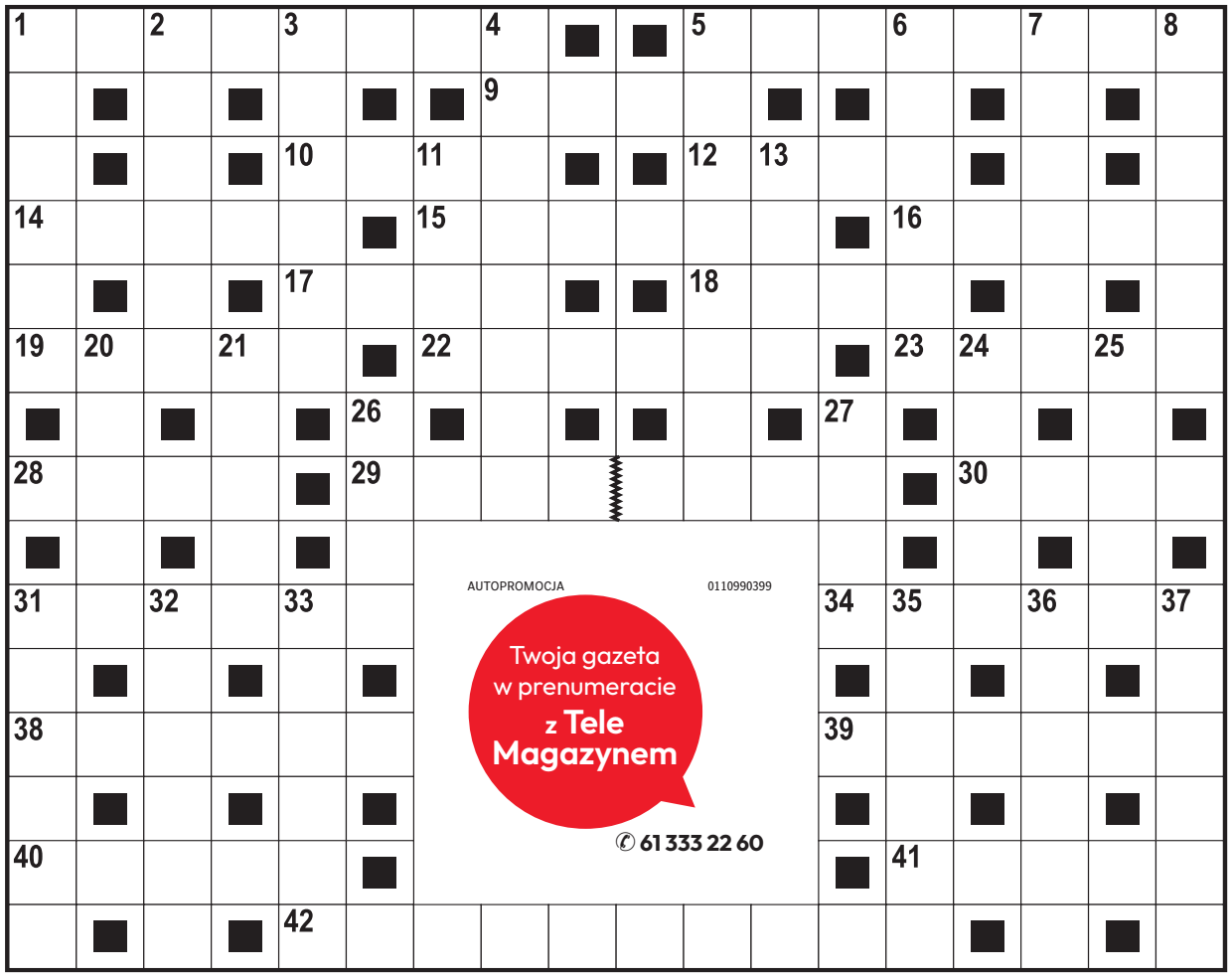

Poziomo:

1) roślina zielna, chińska róża,
5) Piotr, aktor z filmu „Chopin. Pragnienie miłości",
9) napój alkoholowy, jabłecznik,
10) najkrótszy miesiąc w roku,
12) rzeka na terytorium Rosji i Chin,
14) nadmierna waga ciała,
15) upiększający dodatek,
16) w zimowym krajobrazie,
17) Joanna, aktorka z serialu „Anna German",
18) jedno z Wielkich Jezior,
19) gryzoń z Ameryki Południowej,
22) odgłos kruszenia kry,
23) pies na torze wyścigowym,
28) skrzynka na głosy wyborcze,
29) jeden z bohaterów „Ziemi Obiecanej",
30) stale się zmienia,
31) Tomasz, krytyk filmowy,
34) „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i …",
38) bohater czeskich filmów animowanych Zdenka Milera,
39) stop odlewniczy żelaza z węglem,
40) … Starr, perkusista zespołu The Beatles,
41) rzeka w Afryce Równikowej,
42) nie rozróżnia niektórych kolorów.

Pionowo:

1) grecka bogini ogniska domowego,
2) Gwinea …, kraj w Afryce,
3) sucha kiełbasa lub ser,
4) mały, składany nożyk,
5) ornament z motywów roślinnych,
6) kończy pierwszy kwartał,
7) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
8) melodia z zegara,
11) wypiek dla jubilata,
13) ... Twain, autor „Przygód Hucka",
20) niewielkie wzniesienie,
21) kamienna u pokerzysty,
24) jadalny skorupiak morski,
25) Lucjan, polski poeta,
26) ogon szaraka,
27) trująca mgła, zmora wielkich miast,
31) najlepszy wynik w skoku w dal,
32) opłata za naukę w szkole,
33) niewielka rola w filmie,
35) wiosłowa łódź regatowa,
36) przymierze między państwami, sojusz,
37) dba o środowisko naturalne.

AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 155

O	■	M	■	B	O	O	M	■	■	R	I	N	G	■	O	■	B
D	R	O	G	I	■	M	A	J	D	A	N	■	R	Y	B	K	A
P	■	C	■	B	I	E	L	■	■	B	A	Z	A	■	E	■	R
U	S	Z	K	O	■	G	E	J	Z	E	R	■	N	E	R	W	Y
S	■	A	■	S	P	A	D	■	■	L	I	R	A	■	Ż	■	K
T	A	R	C	Z	A	■	I	Z	B	A	■	A	T	R	A	P	A
■	M	■	Y	■	R	■	W	■	■	I	■	P	■	I	■	O	■
G	I	M	N	A	S	T	Y	K	A	S	P	O	R	T	O	W	A
■	C	■	I	■	E							W	■	M	■	Ó	■
V	A	B	A	N	K							E	R	O	Z	J	A
E	■	R	■	A	■							■	Z	■	N	■	R
C	Z	A	J	K	A							Ż	E	L	A	Z	O
T	■	T	■	Ł	■							■	P	■	M	■	N
R	Z	E	K	A	■							■	A	L	I	B	I
A	■	K	■	D	R	A	P	I	E	Ż	N	I	K	■	Ę	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

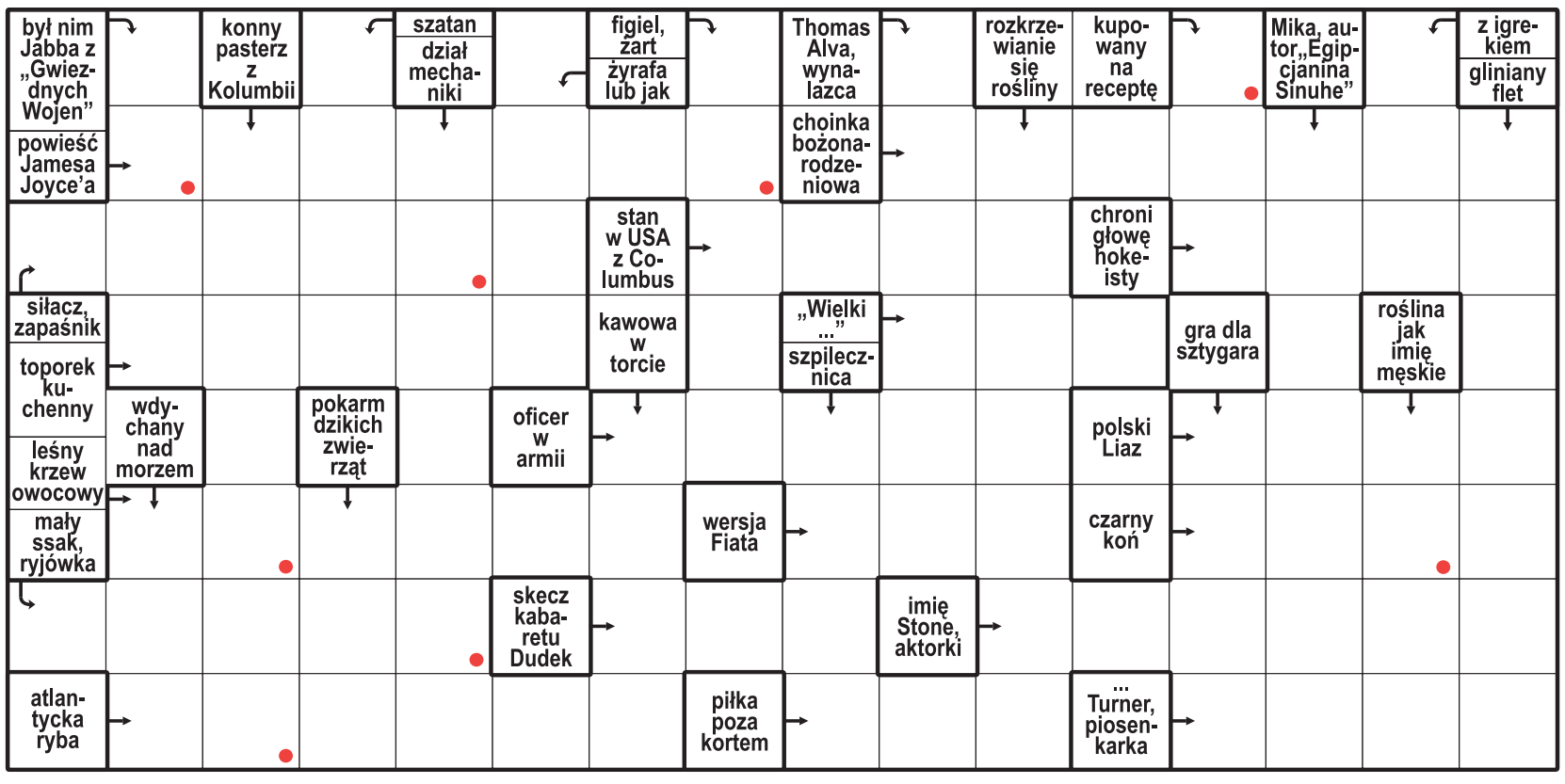

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: LUSTERKO.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś mocno poczujesz emocje innych. Horoskop dzienny podpowiada, by chronić swoją energię.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spotkanie przyniesie inspirację. Horoskop na dziś stanowczo radzi wykazać się otwartością na pomysły.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja da sukces. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje niczego nie przyspieszać.

Byk (20.04 - 20.05)
Okazja dziś pobudzi ciekawość. Horoskop dzienny radzi podjąć wyzwanie, ale też sprawdzać szczegóły.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie kierunek. Horoskop na dziś mówi, że zamkniesz sprawę, która odbierała ci spokój.

Rak (22.06 - 22.07)
Spokój pomoże podjąć decyzję. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać zaplanowanej rozmowy.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegół okaże się kluczowy. Horoskop dzienny to wskazówka, by działać z dużą dozą rozwagi.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać szansę, ale unikać przesady.

Waga (23.09 - 22.10)
Obecność bliskich doda ci sił. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczorem znajdziesz czas na odpoczynek.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość zmieni twoje plany. Horoskop dzienny radzi zachować elastyczność i słuchać serca.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość da dobre efekty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Odważna decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje działać bez wahania.

eprasa.pl 09812e16ba

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

POŚREDNICTWO

BIURO NIERUCHOMOŚCI Hanna Dutkiewicz tel 501289512

AUTOREKLAMA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY od A do Z 662-099-292

REKLAMA 0011584150

G.EN. Operator Sp. z o.o.
Oddział w Twardogórze
ul. Ogrodowa 11
56-416 Twardogóra
Tel./fax (71) 399 64 00

G·EN· OPERATOR

UWAGA ODBIORCY GAZU I ADMINISTRATORZY BUDYNKÓW

G.EN. Operator Sp. z o.o.
POGOTOWIE GAZOWE ODDZIAŁ w TWARDOGÓRZE

Zawiadamia

że w niżej wymienionych miejscowościach nastąpi **przewonienie gazu ziemnego** w terminach:
12-18 października 2026 r.:
- **gmina Dobrzyca:** Dobrzyca, Strzyżew, Nowy Świat, Izbiczno, Karmin, Sośniczka, Gustawów, Karminek, Trzebowa.
- **gmina Koźmin Wlkp.:** Gałazki, Dębówiec, Borzęciczki, Wyrębin, Mycielin, Pogorzałki Wlk.
- **gmina Jarocin:** Golina, Zakrzew, Prusy, Potarzyca, Stefanów, Witaszyce.
- **gmina Jaraczewo:** Jaraczewo, Gola, Rusko, Nosków, Cerekwica, Wojciechowo, Łowęcice, Suchorzewko, Góra, Łobez, Zalesie.
- **gmina Książ Wlkp.:** Książ Wlkp., Radoszkowo, Chwałkowo Kościelne, Mchy, Brzóstownia.
- **gmina Kotlin:** Wilcza.
- **gmina Raszków:** Bugaj.
- **gmina Mikstat:** Mikstat , Przedborów , Komorów, Kotłów, Kaliszkowice Kaliskie, Kaliszkowice Ołobockie, Biskupice Zabaryczne.
- **gmina Grabów nad Prosną:** Grabów n/Prosną, Książenice, Marszałki, Bukownica, Palaty, Smolniki, Grabów Wójtostwo.
- **gmina Doruchów:** Doruchów, Przytocznica, Godziętowy.
- **gmina Przygodzice:** Przygodziczki, Bogufałów, Chynowa, Wysocko Małe.
- **gmina Kobyla Góra:** Kobyla Góra, Rybin, Frużów, Mąkoszyce, Ligota.
- **gmina Sośnie:** Sośnie.

W wyniku przewonienia dostarczanego gazu na instalacjach domowych mogą ujawnić się nieszczelności, o których należy niezwłocznie powiadomić Administratora Budynku lub Pogotowie Gazowe G.EN. Operator Sp. z o.o. Oddział w Twardogórze pod numerem całodobowym tel. 800 909 909 lub w godzinach od 7.00 – 15.00 pod nr tel. (71) 399 64 00.

PROSIMY ODBIORCÓW GAZU I ADMINISTRATORÓW BUDYNKÓW O WZMOŻONE KONTROLE SZCZELNOŚCI INSTALACJI GAZOWYCH. OKRES PRZEWONIENIA SIECI GAZOWEJ JEST DOGODNYM MOMENTEM DO WYKONYWANIA OKRESOWYCH CZYNNOŚCI KONTROLNYCH NA INSTALACJACH GAZOWYCH.

REKLAMA 0011594410

Oborniki, dnia 6 października 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OBORNIK

Burmistrz Obornik informuje, że przeznaczony został do oddania w najem lokal użytkowy o powierzchni **64,01 m²** znajdujący się w budynku przy **ul. Topolowej 12** w miejscowości **Ocieszyn**, gmina Oborniki, na terenie działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr **44/20** w miejscowości **Ocieszyn**, gmina Oborniki.

Wykaz ze szczegółowym opisem nieruchomości został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 6 października 2026 r. do dnia 27 października 2026 r.

REKLAMA 0011594116

INFORMACJA O WYWIESZENIU WYKAZÓW NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO UŻYCZENIA I SPRZEDAŻY

Burmistrz Gminy Mosina zawiadamia o wywieszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Mosinie oraz na stronach internetowych Gminy Mosina ***bip.mosina.pl*** → ***urząd miejski*** → ***mienie gminne*** → ***sprzedaż mienia gminnego*** *a także* ***mosina.pl*** → ***dla inwestora*** → ***gospodarka nieruchomościami*** wykazów nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Mosina przeznaczonych do:

1) użyczenia Zarządzeniem Nr 206/2026 z dnia 16 września 2026 r. – nieruchomość położona w **Mosinie przy ul. Topolowej.**
2) użyczenia Zarządzeniem Nr 209/2026 z dnia 24 września 2026 r. - nieruchomość położona w **Czapurach przy ul. Poznańskiej.**
3) sprzedaży w drodze bezprzetargowej Zarządzeniem Nr 214/2026 z dnia 28 września 2026 r. – nieruchomość położona w **Mosinie przy ul. Leśnej.**
4) sprzedaży w drodze bezprzetargowej Zarządzeniem Nr 215/2026 z dnia 28 września 2026 r. – nieruchomość położona w **Pecnej przy ul. Głównej.**

REKLAMA 0011594280

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z 6 października 2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą, zawiadamiam o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, na wniosek złożony przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego, dla zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 430 – ul. Armii Poznań w m. Luboń".

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:
- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale,
- tłustym drukiem zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji.

Powiat poznański
Jednostka ewidencyjna 302101_1, Luboń
Obręb ewidencyjny 0002, Luboń

I. Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren – istniejący i projektowany pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 430:
- ark. 8, działki nr ewid.: **89** (część), 102/2 (**102/11**, 102/10), **134/1**, **134/2;**
- ark. 9, działki nr ewid.: 41/4 (**41/5**, 41/6), 42/1 (**42/2**, 42/3), 45/1 (**45/6**, 45/7, **45/8**), 53/1 (**53/5**, 53/6), 54 (**54/1**, 54/2);
- ark. 12, działki nr ewid.: 71/1 (71/9, **71/10**), **72/1**, **72/2** (część).

II. Niezbędne dla dokonania budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
- ark. 9, działki nr ewid.: 41/4 (41/5, **41/6**), 45/1 (45/6, **45/7**, 45/8), 53/1 (53/5, **53/6**), 54 (54/1, **54/2**).

III. Niezbędne dla dokonania budowy lub przebudowy innych dróg publicznych:
- ark. 9, działka nr ewid.: **43**.

IV. Niezbędne dla dokonania budowy lub przebudowy zjazdów:
- ark. 9, działki nr ewid.: 41/4 (41/5, **41/6**), 45/1 (45/6, **45/7**, 45/8).

V. Niezbędne w celu przejścia przez tereny linii kolejowej:
- ark. 12, działka nr ewid.: 71/1 (**71/9**, 71/10).

VI. Na których inwestycja będzie realizowana na podstawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:
- ark. 9, działki nr ewid.: 53/1 (53/5, **53/6**), 54 (54/1, **54/2**).

Jednocześnie informuję, że:
- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 specustawy, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna;
- z art. 11d ust. 5 specustawy, wojewoda wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczeń, w urzędzie wojewódzkim, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej;
- zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej: k.p.a., zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. **8.10.2026 r.**;
- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 k.p.a., strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18 (tel. 61 854 12 91, 61 854 14 67), w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8:30 do 15:00; wtorek, czwartek od 12:00 do 15:00), oraz składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia do **29.10.2026 r.** W celu zapewnienia sprawnej obsługi klientów uprzejmie proszę o wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty (tel. 61 854 12 91, e-mail: eflorek@poznan.uw.gov.pl);
- mapa przedstawiająca przebieg inwestycji zostanie zamieszczona wraz z obwieszczeniem od 8.10.2026 r. na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia"
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

eprasa.pl 09812e16ba

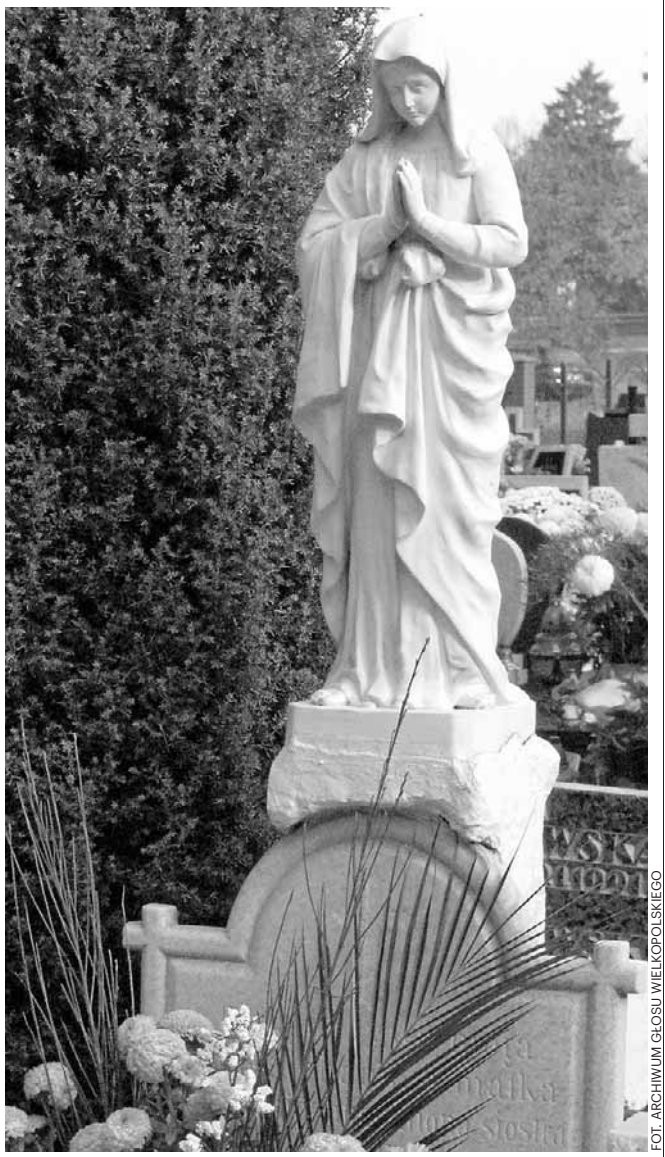

FOT. ARCHIWUM GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

FOT. ARCHIWUM GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

0011595804

Z nadzieją zmartwychwstania zawiadamiamy,
że 6 października 2026 r. odeszła do Pana

ś†p

Maria Kujawa

Uroczystości pogrzebowe
w sobotę, 10 października 2026 r. :
Msza św. pogrzebowa
w kościele pw. św. Rocha o godz. 11.00
a następnie pogrzeb na cmentarzu jeżyckim
przy ul. Nowina o godz. 13.00.

córka Monika i syn ks. Paweł

0011595029

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Renaty Linette

Członkini Poznańskiego Oddziału
Stowarzyszenia Historyków Sztuki,
zaangażowanej w prace Komisji Rewizyjnej.

Polskiej historyczki sztuki i badaczki zabytków,
prowadzącej wieloletnie prace inwentaryzacyjne
oraz badania nad architekturą i sztuką Wielkopolski.

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
12 października 2026 r. o godz. 13:00
na Cmentarzu Sołackim,
ul. Szczawnicka 2 w Poznaniu.

Zarząd, Koleżanki i Koledzy
ze Stowarzyszenia Historyków Sztuki

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

- bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń, **Poznań, ul. Grunwaldzka 19,** czynne **pn. - pt. 8.00 - 16.00** tel. **61 866 66 81, 502 499 742**
- drogą mailową: **nekrologi@glos.com**
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracujących z „Głosem Wielkopolskim"

www.nekrologi.net

0011594540

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 4 października 2026 roku odszedł od nas

Ś P

Ś.P. JAROSŁAW HRAB

Ukochany Mąż, Najwspanialszy Ojciec i Dziadek.

Człowiek o wielkim sercu, wybitny przedsiębiorca oraz wieloletni, szanowany Prezes firmy „Polkork", który przez dekady z pasją i oddaniem tworzył i rozwijał miejsce pracy dla wielu z nas. Współzałożyciel i zasłużony, wieloletni członek Wielkopolskiego Klubu Kapitału. Jego mądrość, życzliwość, dobroć i autorytet pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Ostatnie pożegnanie odbędzie się dnia 09-10-2026 r.
(piątek) na cmentarzu Miłostowo,
w kaplicy od ul. Warszawskiej, o godzinie 12:45.

W głębokim smutku pozostają
Żona, Dzieci i Wnuczki

0011594131

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy
zmarłego w dniu 4 października 2026 r.

Przyjaciela i Kolegę

Jarosława Hraba

Ofiarnego działacza
Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej,
wieloletniego dyrektora
Poznańskich Zakładów Wyrobów Korkowych,
człowieka szlachetnego serca.

Rodzinie Zmarłego

wyrazy najszczerszego współczucia
składają

Przyjaciele
ze Stowarzyszenia „Wielkopolskie Pokolenia"

Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 9 października 2026 r.
o godz. 12.45 - cmentarz Miłostowo
od ulicy Warszawskiej.

AUTOPROMOCJA

eprasa.pl 09812e16ba

SPORT

• **Szczypiornistki Enei MKS Gniezno** wygrały z Elmasem Radom 38:29, a już dziś o godz. 18 zmierzą się u siebie z Galiczanką Lwów

PIŁKA NOŻNA

Lech rozpoczyna we Wrocławiu meczowy maraton

Siedem spotkań na trzech frontach do końca października. Taki jest rozkład jazdy „Poznańskiej Lokomotywy", której pierwszą stacją będzie Wrocław. Na Tarczyński Arenie Lechowi jednak zwykle szło jak po grudzie

Maciej Lehmann

Po długiej reprezentacyjnej przerwie, wraca ekstraklasa, a piłkarzy Lecha Poznań czekają też jeszcze mecze w Lidze Europy i Pucharze Polski. Od najbliższej soboty 10 października zagrają do końca miesiąca aż siedem spotkań. Najpierw we Wrocławiu ze Śląskiem, potem w czwartek 15.10 z Bayerem Leverkusen, w niedzielę 18.10 w Poznaniu z Koroną Kielce, 22.10 z angielskim Sunderlandem przy Bułgarskie, 25.10 w Warszawie z Legią, 28.10 w Pucharze Polski z Siarką w Tarnobrzegu i 31.10 na Bułgarskiej z Wisłą Kraków. Kibice na brak emocji nie powinni narzekać, dla podopiecznych trenera Nielsa Frederiksena będzie to prawdziwy maraton trudnych spotkań, w których trzeba będzie pokazać swoją jakość i być cały czas w grze na trzech frontach.

W tym zestawie najbliższych rywali, Śląsk obok Siarki Tarnobrzeg, teoretycznie wydaje się tym najłatwiejszym. Historia spotkań Lecha Poznań w stolicy Dolnego Śląska sprawia, że dopisywanie trzech punktów mistrzom Polski przed pierwszym gwizdkiem arbitra to duże ryzyko. Trzy ostatnie mecze zakończyły się wygranymi Śląska (2:1 - 26.02.2023, 3:1 - 20.08.2023 i 3:1 - 29.03.2025).

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Pod nieobecność Sayyadmanesha to na Patrika Walemarka spada odpowiedzialność na kreowanie sytuacji sobie i kolegom

Lech w pierwszą części sezonu może uznać za udaną, ale bardzo ważne jest, by od pierwszego meczu kolejnego etapu sezonu wejść na właściwe obroty. Wiadomo już, że zabraknie Allayahara Sayyadmanesha, jednego z kluczowych piłkarzy ofensywnych w poprzednich meczach. Problemy kadrowe ma jednak też Śląsk. Na kilka tygodni wypadł obrońca Irodotos Christodoulou, który w przegranym 0:3 sparingu Wojskowych ze Slovanem Liberec doznał kontuzji śródstopia. W tym spotkaniu zabrakło też Piotra Samca-Talara, który wciąż dochodzi do pełnej sprawności po złamaniu nadgarstka. Jak informuje „Gazeta Wrocławska" jest jednak szansa na to, że wróci do kadry meczowej już na mecz z Lechem.

Samiec-Talar to największa gwiazda Śląska. Widać to było też po ostatnich wynikach beniaminka. Bez swojego kapitana Śląsk przegrał u siebie z Koroną Kielce 1:2 oraz dokładnie takim samym wynikiem z Wisłą Kraków przy Reymonta. 24-latek w ośmiu dotychczasowych występach strzelił pięć goli oraz dorzucił cztery asysty. To właśnie on, jak to się ładnie mówi robił różnicę na boisku.

Jak grać ze Śląskiem pokazał wspomniany już Slovan. Wrocławska defensywa nie stanowi monolitu, wicelider czeskiej ekstraklasy dosyć łatwo ją ogrywał.

- Nie pierwszy raz w ostatnich tygodniach ofensywę WKS-u rozbujał wchodzący z ławki rezerwowych Adam Ciućka. Nie można też odmówić ambicji Ielstinowi Camõesowi czy Dorianowi Markowskiemu - choć konkretów już tak. Fakty są takie, że całościowo „Wojskowi" odstawali pod względem jakości piłkarskiej i kultury gry wiceliderowi czeskiej ekstraklasy - podsumowała sparing „Gazeta Wrocławska".

Choć Śląsk zajmuje dopiero 15. miejsce w tabeli (ma 1 wygraną, 3 remisy i aż 5 porażek) frekwencja na sobotni meczu (godz. 17.30) przekroczyć może 30 tys. widzów. W akcję sprzedaży biletów na mecz z mistrzami Polski, Śląsk zaangażował też ...wychowanka Lecha, Karola Linetty'ego, którego wrocławski klub pozyskał w końcówce okienka transferowego.

Na razie jednak były reprezentant Polski nie pokazał jeszcze pełni swoich umiejętności i nie odmienił diametralnie gry zespołu, ale fani Śląska na portalach społecznościowych chwalili jego przegląd pola, boiskową inteligencję i umiejętność dyrygowania zespołem. Pojedynki Linettego z naszymi pomocnikami zapowiadają się niezwykle ciekawie.

KRÓTKO

JUDO

Szymańska odpadła z MŚ po pierwszej walce

Koszmary faworytki nie opuszczają Angeliki Szymańskiej (Akademia Judo Poznań), siódmej zawodniczki rankingu światowego. Tegoroczna brązowa medalistka ME już po pierwszej walce pożegnała się w II rundzie z turniejem o MŚ w Baku. 27-latka przegrała z niżej notowaną Izraelką Kerem Primo. W tej samej wadze – 63 kg walczyła Anna Zajcewa, do niedawna jeszcze zawodniczka Akademii Judo i reprezentantka Polski w kategoriach młodzieżowych. Świeżo upieczona kadrowiczka Azerbejdżanu w swojej pierwszej walce, na tym samym etapie rywalizacji, co Szymańska przegrała z Węgierką Anną Krizą. Z kolei w piątek, w wadze 73 kg, zobaczymy rodowitą poznaniankę i zawodniczkę Akademii Judo, Elizę Wróblewską. Jej przeciwniczką w I rundzie będzie niżej notowana Libanka Aqulina Chayeb. **PAT**

SIATKÓWKA

Memoriał Gołasia – mistrzowie i wielkie emocje w Zalasewie

Radosław Patroniak

Pełna hala kibiców podziwiać będzie w weekend siatkarskie zmagania podczas XXI Agrobex Memoriału Arkadiusza Gołasia. Wśród uczestników znalazło się aż 10 zawodników, którzy wystąpili na mistrzostwach Europy, w tym dwóch złotych medalistów.

To już dwudziesty pierwszy raz, gdy siatkarska społeczność upamiętni Arkadiusza Gołasia podczas turnieju Jego imienia. W Zalasewie wystąpią uznane zespoły: Asseco Resovia Rzeszów, PGE GiEK Skra Bełchatów, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle oraz Berlin Recycling Volleys. W sobotę odbędą się dwa półfinały (godz. 12 ZAKSA – Skra, godz. 15 Resovia – Berlin), a w niedzielę – mecz o brąz (godz. 12) i wielki finał (godz. 15). Zmagania poprzedzą tradycyjne warsztaty siatkarskie dla 150 dzieci z powiatu poznańskiego.

– Przez ostatnie tygodnie z dumą podziwialiśmy grę reprezentacji Polski na mistrzostwach Europy. To nieprawdopodobne, że tuż po tym sukcesie spotkamy się w Zalasewie na XXI Agrobex Memoriale Arkadiusza Gołasia. W gronie uczestników szczególnie powitamy także złotych medalistów – Szymona Jakubiszaka i Artura Szalpuka. Zapraszam wszystkich kibiców siatkówki do śledzenia naszej imprezy, emocje na najwyższym poziomie są gwarantowane – mówi Marian Szkudlarek, burmistrz Swarzędza.

W zespole z Berlina kibice wypatrywać będą z pewnością Schotta, Shojiego, Tuaningi i Maleschy. Szesnastokrotni mistrzowie Niemiec to stali bywalcy turnieju w Zalasewie.

FOT. MEMORIAŁ GOŁASIA

Memoriał Gołasia to od wielu już lat największe święto męskiej siatkówki w naszym regionie. Nie inaczej będzie w najbliższy weekend

– Z przyjemnością przyjedziemy do Zalasewa. Po pierwsze dlatego, że śledziłem karierę tego niesamowitego zawodnika. Po drugie organizacja turnieju jest na najwyższym poziomie – powiedział Andrea Anastasi, trener Berlin Recycling Volleys.

Na kibiców czeka mnóstwo atrakcji. – Będzie można sfotografować się z pucharem mistrzów Europy i medalami wygranymi przez reprezentację Polski – mówi Anna Sumelka, organizatorka wydarzenia. Impreza odbywa się przy wsparciu Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz Powiatu Poznańskiego.

eprasa.pl 09812e16ba